

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106.   
 Konto czechowe w P. H. O. Nr. 61.119.00000

Cena 30 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71   
 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99   
 administracja i ekspedycja 1-99

TOWARZYSTWO KARTOGRAFICZNO - WYDAWNICZE

**GEA**

podaje niniejszem do wiadomości, że wyszła z druku

**MAPA SAMOCHODOWA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Konto P. K. O. 15719.

Skład główny: GEA

Warszawa, Zielna 12. Tel. 258-18.

Mr. Nardini



Wicekonsul włoski, zamordowany w Paryżu.

## Znowu nieudana próba lotu przez ocean

LONDYN, 17 września. (PAT). Mc. Intosh, który odleciał wczoraj z aerodromu w Baldonne na samolocie „Princesse Xenia“, zmuszony był wczoraj o godz. 6 wieczorem do lądowania w Beal, niedaleko Ballybunion w hr. Kerry. Obaj lotnicy wyszli bez szwanku. Mc. Intosh zaniechał lotu z powodu burzy oraz gwałtownego deszczu, po zgórą trzygodzinnej walce z niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi i po przelecie trzystu mil. Lotnicy, zdając sobie sprawę z niemożności orietowania się w kierunku drogi, uważali, że w tych warunkach kontynuowanie lotu byłoby samobójstwem i postanowili zawrócić. W niektórych okolicach samolot musiał lecieć na wysokości zaledwie 50 stóp nad poziomem wody, albowiem z powodu deszczu i mgły widać było przed samolotem jedynie przestrzeń kilku jardów.

# Niemcy gotowe do wojny

## Sensacyjne rewelacje pacyfistów niemieckich Stresemann nazywa ich za to łajdakami

BERLIN, 17 września. Znany pacyfista niemiecki Karol Mertens oblicza zorganizowane w rozmaitych związkach nielegalnych rezerwy wojskowe Niemiec na 8,700 tys. ludzi.

Z liczby tej 2,900,000 posiada przysposobienie wojskowe i może być użyte w razie wojny do obrony granic.

Jeżeli do cyfry tej dodamy 150 tys. zawodowych żołnierzy Reichswehry oraz 100,000 wyszkolonej wojskowo policji, którym w razie wojny przypadnie rola armji atakującej, wówczas okaże się, że w Niemczech stanąć może pod bronią 3,150,000 ludzi, t. j. okragie 25 proc. liczby żołnierzy zmobilizowanych przez Niemcy w czasie wojny światowej.

BERLIN, 17 września. Tygodnik „Tagebuch“ stwierdza, że jedynym problemem politycznym, zawierającym dzisiaj niebezpieczeństwo wojny dla Niemiec, jest sprawa stosunku do Polski.

Nacjonalisci niemieccy otwarcie kultywują w społeczeństwie każdą możliwość wojny z Polską dla odbicia Śląska i zgruchotania polskiego korytarza.

Wskazując na wrzenie w obozie niemieckich nacjonalistów z powodu polskiego ataku w Genewie, „Tagebuch“ konstatuje, że rozstrzygającym motywem niemieckiego stanowiska przeciw niemiecko-polskiemu paktowi o nieagresji jest dążenie niemieckiej polityki oficjalnej do zachowania w danych

okolicznościach możliwości wojennej rozprawy z Polską.

Wkońcu „Tagebuch“ radzi militarystom pruskim, żeby dobrze się zastanowili nad szansami wyniku wojny niemiecko-polskiej, biorąc przytem w rachubę kulturę, rzeczywiste siły gospodarcze, a przede wszystkim siłę militarną Polski.

## Co powiedział

BERLIN, 17 września. (PAT). Jak podnosi prasa tutejsza, minister Stresemann oświadczył wczoraj po swoim przemówieniu do przedstawicieli prasy światowej, w odpowiedzi na zapytanie jednego z dziennikarzy francuskich, czy Niemcy mają zamiar poruszyć sprawę ewakuacji Nadrenji na podstawie porozumienia mocarstw lorcarneskich. Minister wyraził nadzieję, że w tem samem kole uda się doprowadzić całą sprawę do zadawalającego rozwiązania.

W samem przemówieniu Stresemanna ogólną uwagę zwrócił na miętny ton i obelżywe słowa, wyśtosowane pod adresem pacyfistów niemieckich, a przede wszystkim prof. Foerstera oraz Mertensa. W związku z tem „Vorwärts“ oświadcza, że tego rodzaju ostre i brutalne zwroty przemówienia ministra były nie na miejscu i obniżyły poziom dyskusji. Minister Stresemann, zdaniem dziennika, niepotrzebnie nazwał tych ludzi, wobec których należy

tylko wzruszyć ramionami, aż „łajdakami i gałganami“.

## A co zmiezał

GDANSK, 17 września. (PAT). Omawiając przemówienie, wygłoszone wczoraj przez ministra Stresemanna w Genewie do przedstawicieli prasy światowej „Danziger Volkstimme“ pisze, że Stresemann przedstawił Niemcy w sposób, niestety, nieodpowiadający całkowicie prawdzie. Nie wystarczy bowiem — pisze dziennik — nadać pacyfistom takim, jak Mertens i Foerster miano łotrów, a ich oświadczenie nazwać kłam-

stwami. Bardziej celowem byłoby, gdyby niemiecki minister spraw za granicznych, zgodnie z prawdą, wypowiedział się w sprawie poruszonych przez tych pacyfistów tajnych zbrojeń organizacji nacjonalistycznych w Niemczech. Stresemann nie uczynił tego, obawiając się widocznie swoich nacjonalistycznych kolegów w gabinecie Rzeszy. Zastosowana ostatnio przez Stresemanna metoda zaprzeczeń — zdaniem „Danziger Volkstimme“ — nie przyczyni się do przyspieszenia rozwoju idei pokuju i rozbrojenia.

## Wojna sejmu z rządem potrzebna jest głównie p. Witosowi

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:

W dniu wczorajszym marszałek Trąpczyński spodziewał się nowej wizyty wicepremiera Bartla a jednak nie doczekał się, wobec tego sytuacja parlamentarna nie uległa zmianie.

W kołach sejmowych mówiono, że wprowadzenie opozycji przeciwko rządowi, do której ucieka się sejm, jest przede wszystkim potrzebne p. Witosowi.

Klub „Piasta“ bowiem, gdyby wezwano go do głosowania za votum nieufności — rozpadłby się.

W klubie PPS zapasć mają w poniedziałek decyzje, ale zdaje się, że tym razem klub stanowczo nie pójdzie na rękę planom p. Witos i Rataja.

— 000 —

## Pos. Dymowski i Popiel przed sądem marszałkowskim Nowa ustawa łowiecka wejdzie na radę ministrów

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Sąd marszałkowski będzie miał w najbliższych dniach dwie poważne sprawy: posła Dymowskiego w sprawie nadużyć w Banku Narodowym dla rozwoju przemysłu i handlu i posła Popiela w związku ze sprawą gen. Żymierskiego.

Nasz warsz. koresp. telefonuje: (K) Min. rolnictwa opracowało projekt ustawy łowieckiej, który anuluje poprzednie ustawy i ujednostajnia przepisy łowieckie na terenie całej Rzplitej. Projekt ten jest już uzgodniony i przesłany do stanów w tych dniach na radę ministrów.

**Prof. HALPERN**

powrócił.

Zapisy na lekcje gry fortepianowej od 2—4 po poł.

Sienkiewicza 20, II-gie p. front. 6726-5

**Biuro sprzedaży CUKRU   
 Towarzystwa Przemysłowego   
 LEŚMIERZ, Sp. Akc.**

znajduje się od dnia 10 września r. b. przy ul. Wierzbowej Nr. 44. — Telefon 14-00.

6860-3

**Proces o... zamach na kure**

**Biurokracizm bolszewicki u szczytu potęgi**

„Krasnaja Gazeta” przyniosła w swym numerze 236 (z dnia 2 września r. b.) ciekawą bardzo korespondencję z Czyty. Współpracownik cytowanego pisma opisuje w swej korespondencji oryginalną bardzo sprawę sądową, a mianowicie sprawę o... zamach na kure. Tło sprawy tej jest następujące: Stała mieszkanka jednej z wiosek w okolicach Czyty pewnego dnia przed domem swym strasznie się denerwowała. Przypadek zrzucił, że w tej chwili ulicą przechodził przewodniczący miejscowego sołwetu, Panfilicz, który uważał za stosowne zainteresować się troskami zdenerwowanej obywatelki. Dowiedziawszy się, że przyczyną zgiełku humoru matki Awdotji była okoliczność, iż 5-letni synek sąsiada zranił kamieniem w nogę jej kure, Panfilicz rozkazał w urzędzie wieśniacze by złożyła w sądzie skargę o... zamach na życie jej kury. Kiedy staruszka usłyszała słowa „skargę” i „sąd” tak się przestraszyła, że chciała od razu przebaczyć młodocianemu winowajcy.

Ale jako, że pan Panfilicz jest człowiekiem srogim i sprawiedliwym, nie chciał słyszeć o omijaniu urzędu sprawiedliwości. Biedna staruszka zmuszona była udać się do urzędu gminnego, gdzie, po złożeniu wymaganych zeznań, zrobiła trzy krzyżki pod protokołem. Matka Awdotja myślała, że w ten sposób cała sprawa została załatwiona. Ale myliła się. Panfilicz przesłał protokół do urzędu powiatowego, który uważał za swój obowiązek przeprowadzenie śledztwa w tej sprawie.

Po dwóch tygodniach wezwano matkę Awdotję do urzędu powiatowego, gdzie zmuszona była odpowiedzieć na cały szereg pytań, dotyczących nie tylko poszkodowanej kury, lecz nawet swej przeszłości politycznej. Tak spytano ją, czem się zajmowała przed rewolucją bolszewicką, czy za caratu należała do organizacji rewolucyjnych, czy pociągana była do odpowiedzialności sądowej za działalność polityczną i t. d.

Mijały znów 4 tygodnie, matka Awdotja zapomniawszy zupełnie o swej kurze. Pewnego dnia ku wielkiemu jej zdumieniu listonosz przyniósł jej ponowne wezwanie do urzędu powiatowego. Tam spytano ją czy ma świadków, którzy mogliby zeznania jej potwierdzić, a następnie wezwano ją do zapłacenia rubla za znaczek stemplowy. Biedna staruszka musiała powrócić do domu, sprzedać kure i zapłacić żadanego rubla. Kilka razy jeszcze matkę Awdotję wzywano do urzędu powiatowego, aż wreszcie na dzień 18 sierpnia wyznaczono rozprawę sądową.

Staruszka była zrozpaczona; przez całe swe życie nie miała nic wspólnego z sądami. Na szczęście jednak przewodniczący sądu w Czycie okazał się mniej sformalizowanym, niż nieszczęsny Panfilicz, gdyż w przeddzień rozprawy sądowej matka Awdotja otrzymała zawiadomienie treści następującej: „Sprawa o zamach na życie kury zostaje umorzona z powodu braku cech, przestępstwa i z powodu niepełnoletności przestępcy”.

**Po powrocie z wywczasów,** po wycieczkach i wysiłkach sportowych daje się zauważyć nasilenie wypadania włosów, w następstwie zgrzania skóry głowy i jej zanieczyszczenia. Często odczuwa się swędzenie skóry głowy, co świadczy o jej znacznym zdrażnieniu. Bezkrytyczne stosowanie mydła, wód do włosów i t. d. potęgują te przypadłości. Skutecznie zwalcza się wspomniane objawy jedynie częstym myciem skóry głowy i włosów szamponem D-ra Lustra. Wyrzucić się należy również mycia twarzy tuż przed myciem. Dla takiej cery nadaje się wyłącznie proszek marmurowy „Miraculum” i lżejszy puder odtłuszczający higieniczny D-ra Lustra.

Dr. Z. B.

**Dlaczego Trade Uniony zerwały z Moskwą**

Ogromną większością kongres robotników angielskich uchwalili zerwanie z organizacją rosyjską, która zarzucała sieci na europejskie związki zawodowe i próbowała oderwać je od centrali amsterdamskiej, a poddać kierownictwu Moskwy. Niezawodnie tedy bolszewizm w swym dążeniu do zawładnięcia ruchem robotników europejskich poniósł nową dotkliwą klęskę.

Dziwnemu spaceniu podlegają idee europejskie, gdy przechodzą na grunt rosyjski. Pozornie marksizm nigdzie nie znalazł tak oddanych i gorliwych wyznawców jak w partii komunistycznej, która wylania z siebie rząd sowiecki i sprawuje „dyktaturę proletariatu”. Ci wyznawcy są w większości swej święcie przekonani, że oni jedni przyjęli na serio naukę Marksa i zastosowali ją w praktyce.

Atoli pominieli przylem cały szereg punktów, ściśle związanych z teorią mistrza i mających w niej istotne znaczenie. Według Marksa socjalizm rozwija się w łonie kapitalizmu i skoro produkcyjne warunki dojrzeją, wyrasta z niego z przyrodniczą koniecznością. Wy-

nika stąd, że terenem jego nie mogą być kraje biedne, technicznie i gospodarczo zacofane, lecz te w których kapitalizm osiągnął pełnię swego rozwoju i wychował liczną i potężną klasę robotniczą. To w pewnej mierze istnieje w Europie oraz w Ameryce północnej, ale nie w Rosji, która do ostatnich czasów opierała się na barbarzyńskiej gospodarce rolnej i bardzo niedaleko posunęła się na drodze kapitalizmu. A jednak ona stała się metropolią bolszewizmu i chce rozszerzyć go na kraje pierwotnej gospodarki, które nie prawie wspólnego nie miały ani z maszyną parową, ani z koleją żelazną, ani z koncentracją kapitałów, ani z żadnym czynnikiem nowoczesnego rozwoju. W swych listach do dygnitarza sowieckiego Lunaczarskiego Korolenko zwracał jego uwagę na fakt, że Engels na schyłku swego długiego życia zwiedził Stany Zjednoczone i doszedł do przekonania, że jeszcze one nie dojrzały do ustroju socjalistycznego.

A więc najbardziej kapitalistyczne i technicznie rozwinięte kraje kuli ziemskiej nie dojrzały, a dojrzała Rosja europejska

oraz azjatycka, dalej pusta i dzika Mongolia i te części Chin, do których dotarła agitacja bolszewicka. Trudno o większą karykaturę marksizmu w jego zasadniczym teoretycznym punkcie. Autor „Kapitału” mierzy kolejne etapy rozwoju gospodarczego większą wydajnością pracy. Nowa wyższa forma społeczna i ekonomiczna musi wytwarzać większą sumę bogactw — inaczej nie będzie stanowiła postępu, lecz regres. Tego wymaga przecież „materiałistyczne pojmowanie dziejów”, które bolszewizm odziedziczył po Marksie i przyjął jako swą teoretyczną podstawę.

Jak wiadomo, produkcja sowiecka w żadnym zakresie nie osiągnęła jeszcze normy przedwojennej. A powinna ją według teorii o wiele prześcignąć....

Według Mrksa, socjalizm reprezentując wyższą fazę cywilizacji i rozprawiając się zwycięsko z kapitalizmem, nie uszczy żadnej jego i łobczy, lecz przejmuje całkowicie jego dorobek kulturalny — nie tylko przejmuje, lecz jeszcze rozszerza i utrwala. Stosuje się to przede wszystkim do praw jed-

nostki, w społeczeństwie i w państwie, do jej wolności i godności. Nie może być mowy o tem, aby Marks gdziekolwiek i kiedykolwiek występował jako przeciwnik „wolności burżuazyjnych” i zwolennik więziennego despotyzmu, mającego kształtować „państwo przyszłości”. Tę stronę swego systemu i wogóle całą praktykę swych rządów bolszewizm wziął nie od Marksa, lecz po prostu przejął dziedzictwo carizmu, które pozostawiło głębokie korzenie w psychice i obyczajach rosyjskich. To dziedzictwo wyciska niezaprzeczone piętno na całym bolszewizmie rosyjskim, który wziął hasło i formuły z teorii Marksa, lecz wlał w nie treść, o jakiej wielkiemu teoretykowi ani się śniło.

Proletariat europejski nie poznaje swych ideologów i przewodników w przeróbce rosyjskiej. Nie uzna nigdy ani przewodnictwa ani nawet koleżeństwa bolszewickiego. Pokazała to raz jeszcze uchwała związków robotniczych w Anglii.

J. Mur.

**„Legion amerykański” gościem Paryża**

**Przybyszów z za oceanu wita pięknie udekorowane miasto i.. niechętnie spojrzenie paryżanina pomnego Sacco i Vazetti'ego (Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego”)**

Paryż, we wrześniu. W chwili gdy piszemy te słowa na tak przyjaznych dla udających się do Europy, a tak wrogich dla zmierzających do Ameryki falach Atlantyku mknie 14 kolosów morskich, wiodących do Cherbourg'a i Hawru 15.000 legionistów amerykańskich, byłych kombatantów na froncie francuskim i belgijskich członków legionu amerykańskiego. Ogółem przybędzie do Paryża 20 tysięcy gości z za oceanu. Paryż przywykł już do wielkiego ruchu turystów: ulice jego roją się od obcych, a kawiarnie na bulwarach rozbrzmiewają gwarem wielowojennym; dwadzieścia jednak tysięcy gości w jednym dniu, to na wet jak na Paryż suto. To też, podczas gdy dawniej, miasto szykowało się do napływu gości powolnie i stopniowo — choćby w związku z wystawą sztuk dekoracyjnych — teraz iluminacje, bram tryumfalne, sztandary i chorągwie wyrastają z pod ziemi nagle, równocześnie w różnych punktach miasta a dzieje się to z gestem tak szerokim i w tak wielkich rozmiarach, zdaje się, że francuzi przejęli się nagle hasłem „the greatest in the world” swych gości i chcą im zaimponować rozmiarami, liczbami — a nie swym niezrównanym smakiem lekkości i umiarem.

Niemia jednak obawy: francuzi choćby się najdalej posunął w wymiarach, choćby produkował najbardziej setjowo, nigdy nie zatraci swego swoistego charme'u. Francja, la douce France, ma dużo słońca i dużo wina... Liczne i wielkociałe imponujące — zapowiadają się światła i dekoracje, na przyjęcie amerykan, również pięknie i gustownie. Najpiękniejsza linia, jaką poszczycić się może jakiejkolwiek bądź miasto na świecie: Tuilerie-Etoile, stanie się w noc 18 i 19-go

b. m. świetlistą drogą, wiodącą od 48 ośmiu gwiazd wuja Sama, rozpiętych na drzewach parku Tuilerie, poprzez złotą, strzelającą ku ciemnemu niebu igłę z Luxoru na placu Concorde, poprzez utkaną kolorowymi perłami Aleję Pól Elijskich — ku wysrebrzonej światłem setek reflektorów, ozdobionej sztandarami francuskimi i U. S. Arce Tryumfu.

Na dworcach już dziś wiszą gotowe girlandy świateł i sztandarów z serdecznym napisem „Welcome”. Zagrają wszystkie światła, zająsnieją wszystkie posągi u ożywionych i rozbarwionych na ten dzień, fontann miejskich.

Świątła będą u opery, na Avenue de l'Opera, przy ratuszu, przy kościele Madeleine, na bulwarze Kapucynów, na Rue Royale i t. d.

Trzeba tylko na ten dzień uśmiechów słońca, na noc uśmiechów gwiazd... i przez cały czas uśmiechów ludu paryskiego.

W tem sęk właśnie...

Paryż, miasto o mocnym temperamentem, najżywiej prawie ze wszystkich miast protestował przeciwko straceniu Sacco i Vanzetti'ego i po tym jurydycznym mordzie najostrzej wyraził swe oburzenie. Nawet Bogu ducha winne firmy francuskie, skoligacone z wytwórniami amerykańskimi, odczuły na

własnej skórze żywiołowy wprost odruch tłumów paryskich. Nawet obuwie Fayard — w którym tyłu paryżan depta codziennie swe kłopoty i troski, nawet maszyny Singera, przy których tyle paryskich midinetek nuci swe tęsknoty i marzenia — nie ostały się; zdemolowano sklepy Fayard'a i Singera.

Zbyt bezpośrednio w czasie po sprawie Sacco i Vanzetti'ego przypada termin przyjazdu „Legionu amerykańskiego”.

Jeszcze zbyt bolesnym jest zawód, jaki sprawiła demokracji świata cała, a szczególnie demokracji francuskiej — demokracja Stanów Zjednoczonych.

To też już dziś dają się odczuć tu zgrzyty, które oby się nie wyraziły w formie demonstracji i rozruchów.

W każdym razie, na tle mundurów legionistów amerykańskich i kombatantów francuskich odcinać się będą arcynie mile, bardzo czyste, niestety, mundury policjantów paryskich.

Nie na tem jednak koniec. Rada miejska miasta Clermont-Ferrand ośrodka przemysłu kauczukowego (opony i detki) 12-ma głosami przeciwko 7-miu uchylili się od wszelkich manifestacji przyjaznych wobec amerykan.

Do Cherbourg'a mają przybyć na pokładzie „Leviathana” władze naczelne Legionu. Początkowo planowano uroczyste przyjęcie gości, połączone z defiladą, iluminacjami itd. Władze bezpieczeństwa jednak, z obawy rozruchów, nie udzieliły pozwolenia na najskromniejsze bodaj uroczystości. Ma się więc odbyć wszystko po cichu. Czy aby po cichu?...

Nie omieszkał donieść czytelnikom „Głosu Polskiego”, jak przyjęła amerykan aura i.. ludność Paryża. Franciszek Roner

**Okropna wojna w 1937 r.**

**Przepowiada ją sprawca wojny światowej, eks-cesarz Wilhelm**

Sztokholmski dziennik „Dagens Nyheter” ogłasza rozmowę swego londyńskiego korespondenta z b. cesarzem Wilhelmem.

— W czasie, gdy ministrowie i ambasadorowie — powiedział Wilhelm — z gałką oliwną w ręku mówią o pokoju, ja dostrzegam ustawiczny wzrost zazdrości pomiędzy narodami. Odbywają się próby z nowymi łodziąmi podwodnymi, torpedami, materiałami wybuchowymi i strasliwymi trującymi gazami. Potajemnie rozpatruje się kwestię zastosowania gazów trujących na morzu.

Były cesarz powiada dalej, że poza lotami transoceanicznymi, które uważa za próbne loty marynarki wojskowej, odbywane są potajemnie dalekie loty aparatów oblatywanych bombami.

Były cesarz twierdzi dalej, że na kilka lat przed wybuchem wojny, hr. Zeppelin zgłosił się do niego z propozycją budowania 500 zeppelinów, co zapewniłoby Niemcom „absolutną przewagę w czasie wojny. Parlament odmówił jednak wówczas uchwalenia kredytów, potrzebnych na tego rodzaju przedsięwzięcie i dlatego... Niemcy prze-

grali.

— Liga narodów jest albo ślepa — mówi dalej Wilhelm — albo też ma przepaskę na oczach. Delegacji z ligi narodów są niby dzieci, błądzące na dzikich, nieokreślonych rumakach. W każdej chwili mogą zostać zrzucone. Jestem pewny, że większość tych mocarstw, mówiących o rozbrojeniu czyni to dlatego, aby usnąć czujność szaładów. Wedle mego zdania, najpóźniej w roku 1937 będziemy mieli nową i strasliwą wojnę, wojnę, która będzie trwała może tylko kilka dni, może nawet tylko kilka godzin.

W tej samej chwili, gdy wojna zostanie proklamowana, wysłane zostaną iskrowe rozkazy do okrętów stacji lotniczych i łodzi podwodnych.

Okręty handlowe zostaną natychmiast zniszczone, a naród nie przygotowany do tego, zostanie w przeciągu 48 godzin zniweczony.

Na lądzie i na morzu zostaną zastosowane nowe strasliwe gazy i materiały eksplozyjne, które momentalnie zgładzą z powierzchni ziemi słabszych.

Ładne perspektywy!

# Najście gdańszczan na Westerplatte miało na celu względy polityczno - propagandowe

## Oficjalne stwierdzenie Komisariatu generalnego Rzplitej

GDAŃSK, 17 PAT. W związku z komentarzami prasowymi, jakie spowodowane zostały inicjatywą władz gdańskich przeprowadzenia na Westerplatte dochodzenia w sprawie rzekomego pobytu tam gen. Zagórskiego—komisarjat generalny Rzplitej Polskiej w Gdańsku stwierdza co następuje.

Aczkolwiek było rzeczą jasną, że informacje o rzekomym pobycie gen. Zagórskiego na Westerplatte nie mogą odpowiadać rzeczywistości—niemniej jednak kompetentne władze polskie zarządziły dochodzenie, które przypuszczenia o bezpodstawności tej wersji potwierdziły. Władze gdańskie były poinformowane przez komisariat generalny o tym stanie rzeczy, wobec czego inicjatywa ich nie mogła być uważana jako podyktowana względami rzeczowymi. Zgodnie z memorandum wysokiego komisarza ligi narodów, władze gdańskie mają prawo być dopuszczone w pewnych wypadkach na terytorjum Westerplatte dla spełnienia funkcji urzędowych. Prawo to ze strony Polski nigdy zakwestjonowane nie było. W danym jednak wypadku poważne uchybienie natury formalnej, postanowieniom memorandum, wysokiego komisarza ligi narodów ze strony wydelegowanych na Westerplatte przedstawicieli władz gdańskich skłoniło komendanta Westerplatte do skierowania przedstawicieli władz gdańskich do komisariatu generalnego.

Jest rzeczą jasną, że jeżeli funkcjonariusze władz gdańskich mieli wykonać czynności służbowe, to dla nich i ich służby otwartą była droga do dalszego postępowania do komisariatu gen., co jednak nie zostało zrobione. Niewykorzystanie tej drogi zdaje się znajdować wyjaśnienie w komentarzach prasowych gdańskich, które nadają sprawie tej oświetlenie propagandowo-polityczne z odsunięciem względów natury rzeczowej na plan dalszy. W postępowaniu władz polskich niepodobna się dopatrzeć uchybienia zasadom, wyluszczone w memorandum wysokiego komisarza z dnia 8 kwietnia 1927 roku. Jednocześnie komisariat gen.-prostuje nieściśłość informacji prasowej o szczegółach rozmowy komendanta Westerplatte z przedstawicielami władz gdańskich.

Komendant Westerplatte nie rozmawiał osobiście z funkcjonariuszami gdańskimi, kierując ich ze względów, o których wyżej była mowa, za pośrednictwem jednego z podwładnych podoficerów do komisariatu generalnego Rzplitej Polskiej w Gdańsku.

# Wartość moralna deklaracji polskiej

## Uznanie ze strony Niemiec i Włoch

BERLIN, 17 września. (PAT). Prasa berlińska przynosi obszerny streszczenia przemówienia min. Stresemanna, wygłoszonego wobec przedstawicieli prasy międzynarodowej w Genewie. Półurzędowy tekst stwierdza, że w sprawie wniosku polskiego i holenderskiego min. Stresemann stanął na stanowisku, że tego rodzaju uroczyste oświadczenie w każdym razie może się przyczynić do utrwalenia pokoju.

„Berliner Tageblatt” formułuje ten ustęp przemówienia ministra w sposób następujący: Minister Stresemann oświadczył: że delegacja niemiecka poparła rezolucję polską, ponieważ uważała, że uroczyste oświadczenie wszystkich państw, należących do ligi narodów i potępiających wojnę, może być pożyteczne w czasie, w którym różni nieodpowiedzialni politycy mówią językiem niezrozumiałym dla ligi narodów. Rezolucja polska posiada znaczenie, ponieważ tego rodzaju deklaracja ma wartość moralną i przez to może

być silniejsza, niż paragrafy, wiążące pod względem prawnym.

„Vossische Zeitung” oświadcza, że min. Stresemann podkreślił napięcie, jakie panowało przed kilku zaledwie laty, wskazując na to, iż fakt, że państwa mogły się dzisiaj zebrać w celu obradowania nad wnioskami takimi: jak polski i holenderski, jest dowodem niewiarogodnego niemal postępu. Aczkolwiek rezolucja polska nie wnosi żadnych zmian do paktu ligi narodów, to jednak ma ona doniosłe znaczenie, ponieważ jest stwierdzeniem przemiany, jaka dokonała się w międzyczasie.

RZYM, 17 września. (PAT). Na baczna uwagę i podkreślenie zasługuje zmiana stanowiska prasy włoskiej wobec projektu Polski. Początkowo prasa rzymska projekt Polski komentowała sceptycznie. Obecnie wykazuje ona głębokie zrozumienie projektu tego.

„Messagero” stwierdza, że dziś jest już jasnym, iż propozycja polska miała na celu nie tylko zabezpieczenie granic wschodnich Pol-

ski, ale dążyła do wykazania pokojowych tendencji polityki polskiej, której państwa ościenne i partie lewicowe zachodu przypisują intencje wojenne.

„Mezzogiorno” zamieszcza jako artykuł wstępny korespondencję z Genewy, podpisaną przez Maffiego, jednego z najzdolniejszych i najwybitniejszych dziennikarzy włoskich. W artykule p. t. „Stresemann i Polska” pisze on o niejednolitem stanowisku Niemiec wobec Polski. Maffi przypomina odbyte przed paru dniami w Berlinie zebranie 100 delegatów Niemiec wschodnich, którzy reprezentują wielką liczbę organizacji prowincjonalnych. Podkreśla on słowa z „Tägliche Rundschau”: „Nie boimy się już intryg polskich jawnych, ani ukrytych i wzywamy rząd do przeciwstawienia się im energicznie”. Jak słowa te, stwierdza Maffi, można pogodzić z temi słowami, które niemiecki minister wypowiedział w Genewie — przyszłość pokaże.



*zdrowie i zadowolenie  
zapewnione!  
Używaj codziennie*



**KALODONT**  
wyrób perf. Elida



## Kronika telegraficzna

### W MANCHESTERZE ZMARŁ

W LABORATORJUM, podczas doświadczeń nad anestetykami, doktor Sidney Rawson Wilson. Zmarły był wybitnym uczonym, który od dłuższego czasu pracował nad wynalezieniem środka znieczulającego, któryby pozwalał jednocześnie na zachowanie świadomości.

Doktor Wilson był znaleziony w laboratorium z maską na twarzy. Śledztwo ustaliło, iż zginął on podczas doświadczeń. Zmarły często zamykał się w laboratorium, gdzie wypróbowywał na sobie dotychczas jeszcze bliżej niezbadane środki znieczulające.

POLICJA W KONSTANTYNOPOLU OTCZYŁA przedmieście Pera na wiadomość, iż trzech armenczyków i jeden turek zorganizowało spisek w celu dokonania zamachu zbrodniczego.

Spiskowcy stawili gwałtowny opór przedstawicielom władzy.

Jeden funkcjonariusz policji jest zabity, dwu rannych. Po stronie spiskowców padł jeden zabity, kilku rannych aresztowano.

MER NOWEGO JORKU WALKER WRĘCZYŁ PANI NUNGESSER czek na 900 dolarów, t. j. na reszcie sumy, uzbieranej przez składki w Stanach Zjednoczonych na rzecz rodzin lotników Nungessera i Coli.

Wręczenie czeku odbyło się w okolicznościach wyjątkowo wzruszających.

**Paki Lotwy z sowie-tami  
na razie nie ratyfikowane.**

BERLIN 17 (Tel. wł. Gł. Pol.) Dowiadujemy się, że wyznaczona na wczoraj sesja parlamentu łotewskiego, która miała ratyfikować pakt z sowiecami została odroczone na czas nieograniczony.

### Prez. Hindenburg pod Tannenbergiem

BERLIN, 16 września. (PAT). — Prezydent Rzeszy Hindenburg przybył dzisiaj na krążowniku „Berlin” do Królewca, witany przez przedstawicieli władz i ludność.

Prezydent Hindenburg udał się z Królewca na odsłonięcie pomnika, wzniesionego na pamiątkę bitwy pod Tannenbergiem.

### W RAWENNIE URZĄDZONO

ZAMACH na komendanta 80 legii faszystowskiej, pułkownika Muta. W chwili, gdy pułkownik Muta ze swym adiutantem wsiadał do samolotu, podbiegł do niego jakiś nieznanymi mężczyzna, który zranił ciężko Mutę w brzuch. Adiutant pułkownika Muty usiłował zatrzymać sprawcę zamachu, lecz ten zranił również i jego. Po dość długiej walce adiutant zatrzymał sprawcę i oddał go w ręce policji.

### KRÓL SZWEDZKI W OTCZE- NIU NASTĘPCY TRONU I KIL- KU CZŁONKÓW RODZINY kró- lewskiej

udał się dziś rano do Uppsali, dokąd przybyli również liczni przedstawiciele zagraniczni uniwersytetów, akademii i instytucji naukowych, na uroczystości jubileuszowe 450-lecia istnienia uniwersytetu uppsalskiego.

### MAGISTRAT M. BERLINA ZA- TWIERDZIŁ projekt umowy z pe- wnym konsorcjum budowlanem na budowę 3.400 mieszkań dwupoko- jowych, 4.400 trzypokojowych i 524 mieszkań 4-pokojowych.

DONOSZA O MASOWYCH E-  
GZEKUCJACH bandytów w Me-  
ksyku, kt. niejednokrotnie napa-  
dali na pociągi. W pobliżu miejscowości Nigales na drzewach i słupach telegraficznych przy torze kolejowym powieszono 38 bandytów, którzy podobno należeli do bandy, napadającej na pociągi.

# Genewscy bohaterowie dnia



P.p. Lucien, Hubert, Sokal i Marinkowicz.

W ostatnich dniach człowiekiem, w którego przedewszystkiem oczy całego świata były wpatrzone, był z okazji głosnej polskiej inicjatywy pokojowej nasz przedstawiciel w Genewie. Nieco przedtem główną uwagę zwracała sprawa ustąpienia francuskiego przedstawiciela przy lidze p. de Jouvenal z powodu przeciwstawienia się stanowisku i polityce p. Brianda w związku z problemem bezpieczeństwa. Na miejsce p. de Jouvenal wyznaczony został p. Lucjan Hubert, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych. Obecnie wreszcie zainteresowanie budzi przedsta-

wiciel Jugosławii, min. spraw zagranicznych, p. Marinkowicz, który odmówił p. Stresemannowi „przyjaznego rozważenia” z nim spraw między Niemcami i królestwem S. H. S.

Fotografie, które dziś podajemy, przedstawiają trzech wymienionych mężów stanu.

### Rodzina pogrzebana pod gruzami domu

KOLONJA, 16 września. (PAT). Na Kreuzstrasse w Kolonii zawalił się dzisiaj o godz. 5-ej rano wielki 3-piętrowy dom, w którym prowadzono remont. Cała rodzina właściciela domu, złożona z 8 osób, została pogrzebana pod gruzami.

### 25 zmarłych

NEW YORK, 16 września. — (PAT). Idąca z zachodu fala upałów dotarła do New Yorku. Termometr wskazywał wczoraj 90 stopni Fahrenheita. Jest to najwyższa temperatura, jaka kiedykolwiek notowana była w New Yorku we wrześniu. Z powodu upałów zmarło 25 osób

### Wystawy sowieckie dla mniejszości z okazji 10-lecia republiki rad

Rząd Ukrainy sowieckiej przygotowuje cały szereg nroczywości wśród mniejszości narodowych z okazji 10 rocznicy istnienia władzy sowieckiej.

W uroczystościach tych wzięć ma udział szczególnie mniejszość żydowska i polska.

W Kijowie będzie zorganizowana specjalna wystawa, ilustrująca wyniki działalności władzy sowieckiej wśród ludności żydowskiej w przeciągu 10 lat.

Wystawa ta ma zyskać udział robotników żydowskich w partii komunistycznej, znaczenie żydów w przemyśle i handlu, oraz wyniki przesiedlenia żydów na rolę. Oprócz tego w języku żydowskim ma być wydany szereg broszur agitacyjnych i zapoczątkowane wydanie tygodnika komunistycznego w języku żydowskim.

Rząd sowiecki polecił, aby przy ukraińskiej akademii umiejętności utworzono katedrę kultury żydowskiej.

Taką samą wystawę organizuje rząd sowiecki dla ludności polskiej, również będą wydane broszury agitacyjne w języku polskim.

## Sprawa przy drzwiach zamkniętych 36 osób na ławie oskarżonych pod zarzutem szpiegostwa

Kraków, 16 września

Wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie przed trybunałem orzekającym rozpoczęła się rozprawa, która stanowi epilog licznych aresztowań, dokonanych w lipcu ubiegłego roku w zachodniej i środkowej Małopolsce.

Po całorocznym śledztwie prokuratura wygotowała akt oskarżenia przeciw 36 osobom, przeważnie ukraińcom którzy jako członkowie tajnej organizacji ukraińskiej wojskowej stoją pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz państw ościennych.

Po godz. 8 rano pod silną eskortą policyjną i służby więziennej wprowadzono oskarżonych z cel więziennych na salę rozpraw. Każdy z oskarżonych przed wejściem na salę poddany był ścisłej rewizji.

Po otwarciu rozprawy o godz. 9.15 przewodniczący odczytał listę oskarżonych i stwierdził niejawnie się na rozprawie jednego z oskarżonych mianowicie N. Jarosiewicza z Przemyśla, drukarza, obecnie szeregowca 5 p. s. p. Na wniosek oskarżyciela publicznego, a mimo sprzeciwu obrony trybunał zarządził tajność rozprawy, która objęte było również odczytanie aktu oskarżenia.

Oskarżeniem objęte są następujące osoby:

Włodzimiera Pipeczyńska lat 29 z Krakowa buchalterka, Wasyl Kołodziej z Krakowa lat 21 słuchacz filozofii, Włodzimierz Knbrak lat 23 z Lipy, abiturjent gimnazjalny, Paweł Zabłocki lat 26 z Przemyśla bez zajęcia, Iwan Pokładok lat 23 z Krakowa, słuchacz uniwersytetu, Julja Boryłówna lat 23 z Przemyśla, absolwentka gimn., Marja Boryłowa lat 51 żona sędziego z Przemyśla, Mikołaj Chudy lat 27 abiturjent, Paweł Degała lat 26 słuchacz praw, Ja Sołban lat 22 akademik, Teodor Semakowski lat 37, urzędnik wojskowy z Krakowa, Aniela Nakoneczna lat 23 abiturjentka semin. z Przemyśla, Iwan Nakoneczny lat 35 urzędnik wojskowy z Przemyśla, Marjan Kotowicz lat 23 żołnierz 5 p. strz. pod halańskich, abiturjent gimnazjalny, Stefan Jačko lat 32 handlowiec z Przemyśla, Józef Kluczenko lat 35 przemysłowiec ze Lwowa, Piotr Dutka lat 25 akademik z Przemyśla, Wacław Ziemiński lat 33 urzędnik wojskowy z Ostowia, Roman Szumski lat 33 handlowiec z Warszawy, Andrzej Szczyrba lat

23 stolarz z Jaworowa, Józef Hryculak lat 25 żołnierz w szkole oficerskiej w Warszawie, słuchacz medycyny ze Stanisławowa, Józef Stecura lat 24 słuchacz techniki ze Lwowa, Mikołaj Stefanyszyn lat 24 bez zajęcia, z Trościanca, Antoni Zagrobelny lat 25 stolarz z Karszowa, Ostop Charchalis lat 25 akademik z Jaworowa, Tadeusz Drobenko lat 26 handlowiec, żołnierz 26 p. a. p. z Włocławka, Wasyl Kostyniuk lat 30 student politechniki z Kartowa, Abraham Sokal lat 24 bezwyznaniowy, absolwent gimnazjalny, z Przemyśla, Szymon Dmytrasz lat 45, pośrednik handlowy z Przemyśla i Michał Pieniążek lat 23 plutonowy 38 p. p. z Przemyśla.

Z wolnej stopy odpowiadają: Hes, Czupryło, Pieniążek, Dmytrasz, Charlicki i Jaroszewicz, który na rozprawie, jak już wspomnieliśmy, nie jawił się.

Po odebraniu generalji od oskarżonych—przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia, który zawiera 85 stron pisma maszynowego. Rozprawa potrwa około 2 miesięcy i przez cały czas odbywać się będzie przy drzwiach zamkniętych. W dniu wczorajszym ukończono odczytanie aktu oskarżenia.

### ZE ŚWIATA FILMU

#### Polska Liljana Gish w Łodzi

Znakomita polska gwiazda filmu wa p. Lili Romska, przybyła w sobotę do Łodzi, zaangażowana do szeregu zdjęć przez tutejszą wytwórnię „Koraj - Film”.

Pani Lili Romska odtwarzała główne role w wielu filmach polskich, wstawiła zaś swe imię czołową kreacją w filmie „Za głosem serca”.

#### Śluby filmu z prasą

Dwie słynne polskie gwiazdy filmowe, Halina Łabęcka i Helena Makowska, pomimo, iż wyszły zamąż w ubiegłym miesiącu (obie są dziennikarzami) nie porzuciły filmu i nadal pracują w wytwórniach zagranicznych.

#### Karjera Menjou

Publiczność kinowa zdziwi się zapewne, gdy się dowie, iż dystyngowany Adolf Menjou jeszcze przed czterema laty był kelnerem w podrzędnych restauracjach.

#### Tom Mix — żydem?

Prasa amerykańska rozpisyje się szeroko o tem, że podobno Tom Mix zamierza przejść na judaizm. Jedną z poważniejszych figur świata filmowego zaprzecza temu, oświadczając kategorycznie:

— Nieprawdą jest, iż Tom Mix przechodzi na judaizm; nie potrzebuje on tego czynić; wszak jest żydem.

Ricardo Cortez, słynny amerykański aktor filmowy, bohater tytu awanturniczych epopei, nazywa się właściwie Cohen i jest żydem amerykańskim. Pseudonim Cortez przybrał na skutek swego hiszpańskiego wyglądu i temperamentu.

## 90 tysięcy emigrantów sezonowych powraca z Niemiec do Kraju

W październiku powróci z Niemiec około 90 tys. emigrantów sezonowych, z których znaczna część przejdzie przez punkty graniczne na terenie województwa łódzkiego przez Wieluń i Praszkę.

W związku z tem min. pracy dr. Jurkiewicz w towarzystwie wicedyrektora urzędu emigracyjnego Kutyłowskiego i inspektora emigracyjnego Skowrona przeprowadził inspekcję i zbadał dokładnie całokształt przygotowań czynionych przez urząd wojewódzki i władze kolejowe. W tym celu przybył min. Jurkiewicz do Wielunia i Praszki, gdzie zwiedził dokładnie baraki, a po przeprowadzeniu tej inspekcji wydał szereg zarządzeń idących w tym kierunku, aby w kilku miejscowościach wojewód-

stwa łódzkiego utworzone zostały domy noclegowe dla reemigrantów, w których załatwianoby kontrolę paszportową i formalności celne. Ponadto mają się tam znajdować kantory wymiany banku polskiego oraz kantyny, prowadzone pod nadzorem władz.

Celem tych zarządzeń jest ochrona reemigrantów przed wyzyskiem niesumiennej jednostek oraz udostępnienie reemigrantom szeregu udogodnień przez umożliwienie im załatwienia formalności paszportowych i celnych, jako też zapewnienia dachu nad głową. Z ogólnej liczby 90 tys. powracających do Polski robotników sezonowych na teren województwa łódzkiego powróci około 10 tys. osób.

## Jak kradną w hotelach? Trzy rodzaje złodziei w wielkim stylu

Obecnie jest w Europie sezon powrotu z letnisk, wód morskich, uzdrowisk i t. p. Nawet miejsca kąpielowe na południu zaczynają się opróżniać. Skutkiem tego hotele bywają o tej porze najbardziej przepięknie. Równocześnie rozwijają najsilniejszą działalność i złodzieje hotelowi.

Radca sądowy w Wiedniu, dr. Maurer, mający w swym wydziale najwięcej do czynienia ze złodziejami hotelowymi, daje pod tym względem cenne wskazówki w „Neues Wiener Journal”.

Złodziei hotelowych, mówi p. M., dzieli na trzy rodzaje. Pierwszy: zwyczajni urwisze, chwytający wszystko, co w rękę wpadnie. Typ mało interesujący. Drugie: wyższy rodzaj tego zawodu udaje, zwykle nie bez powodzenia, eleganta i światowca. Taki kradnie tylko gotówkę, książki czekowe i kosztowności. Pó spełnieniu czynu opuszcza jaknajprędzej miejsce pobytu, tak, że bardzo często znajduje się już daleko, nie pozostawiając po sobie śladu, kiedy właściwy urząd policyjny dowiaduje się dopiero o fakcie od poszkodowanego. Natychmiast po przybyciu do innego miasta sprzedaje złodziej kosztowności, znów jedzie dalej i znika. Stąd częste procesy pomiędzy jubilerami a prawymi właścicielami lub właścicielkami pereł i brylantów.

I tych jednak złodziei dystyngowanych, dzieli p. radca sądowy na dwa rodzaje: Pierwsi wchodzą pewnym krokiem do pierwszorzędnego hotelu, a dostawszy się na pierwsze piętro, robią szybko i wprawnie rewizję numerów, gdzie również szybko rewidują kufry nieobecnych podróżnych, zabierając tylko pieniądze i kosztowności, zawsze pewnym krokiem i z pełną godnością postawą, ulatniają się zarówno z hotelu, jak z miasta.

Drugi typ poświęca najpierw dużo czasu na obserwację wybranej ofiary, lub kilku naraz, poczem wynajmuje numer w ich pobliżu, o ile możliwości obok, wierci dziurę we drzwiach i obserwuje dalej. Upatrzywszy chwilę właściwą, działa i ulatnia się równie szybko, jak typ poprzedni.

Jednakże, dzięki zdwojonej czujności, liczba złodziejstw hotelowych zmniejsza się w ostatnich latach.

Słynna była przed 4 laty banda w okolicach Semmeringu, której naczelnik, margrabia Udo di Ferrari, i dwaj główni wspólnicy, także pod przybranymi nazwiskami arystokratycznymi, dokazywali cudów złodziejskich, udając tymczasem, iż starają się o pozwolenie na dom gry w Semmeringu. Chwyliła ich dopiero, w rok później policja w Paryżu, gdzie też odsiadują wieloletnie więzienie.

## Smutne losy ziemi Pochłoną nas oceany i nastąpi koniec świata

Profesor instytutu oceanograficznego w Paryżu, Alfons Borget, ogłosił ostatnio bardzo ciekawą rozprawę o wysokości powierzchni mórz, dotyczącą również bezpośrednio dalszych losów ziemi.

Otóż wedle słów uczonego badacza mórz, wszystkim obszarom lądowym zagraża prędzej czy później zawałenie się w odmęty oceanów. Kataklizmy, które się wydarzyły jeszcze w czasach przedhistorycznych powstały na tle zmiany wysokości morza. A i w obecnych czasach morze podnosi się ustawicznie: każde stulecie, każdy rok wykazuje — coppersa minimalne, ale zupełnie ścisłe przeistoczenia.

Wody kontynentalne, zaczynając od rwącego strumyka górskiego do nizinnej rzeki, bez przerwy spłukują ziemię, a ów osad gromadzi się ustawicznie na dnie oceanu. Działanie niszczące wód zwiększa się

jeszcze pod wpływem ciepłoty słonecznej, która kruszy skały i mrozu powodującego spary oraz powolne rozdrabnianie.

Geologowie obliczyli, że wody zabierają stałemu lądowi rok rocznie 10 i pół kilometrów sześciennych ziemi.

Ta wolna, lecz nieustanna działalność z biegiem wieków po ułwie jakichś mniej więcej siedmiu milionów lat spowoduje, twierdzi prof. Borget, zupełne wygładzenie się lądów, które zostaną całkowicie pokryte przez wody. A poziom mórz wzrośnie mniej więcej o 400 metrów ponad słoń dzisiejszy, pochłaniając wszystko.

Można przypuścić pisał dalej prof. Borget, że zimno spowodowane, nieustannym stygnięciem ziemi, przyjdzie równocześnie z pomocą prąży oceanowej. Ale te zaborcze oceany będą z kolei zmuszone do kapitulacji: zlodowacąją i za-



**KINO TEATR CZARY**

**Od dziś Od dziś**  
**2-gi wielki program otwarcia**  
**sezonu zimowego na rok 1928**

**„Sieroty w Pustyni”**

**Wielki dramat sensacyjny w 10-ciu aktach**  
W roli głównej premjowana piękność N.-Yorku  
**MARJON DAVIES**

**NAD PROGRAM:**  
**Komedja amerykańska**

**Uwaga!** Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 groszy. Początek seansów o godz. 4 pp., sobotę i niedzielę o godz. 1 1/2 po poł.  
**Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. Niewiadomskiego**



**POLSKA LINJA LOTNICZA**

**Odlot z Łodzi do Warszawy g. 9.**  
**z Warszawy do Łodzi g. 15.**

**Przewóz 1 kg. towarów między Łodzią a Warszawą kosztuje za ledwie 50 groszy, do Lwowa, Krakowa lub Gdańska Zł. 1.—, do Wiednia Zł. 1.50.**

**Towar wysłany samolotem tego samego dnia przybywa na miejsce przeznaczenia.**

**Informacje w Łodzi**  
**Piotrkowska 67,**  
**tel. 311, Lotnisko 26-15**

**Lekarz-dentysta**  
**Kleszczelski**  
**Piotrkowska № 130**  
**powrócił.**

mienia się w potężne masy zamarłej wody. Ziemia przestoczy się w bezbrzeżną, straszna pustynię, wobec której obecne polarne obszary są jeszcze tętniącym żyjącym rajem. Żadna istota żyjąca nie będzie mogła utrzymać się na tej potężniejącej coraz bardziej powłoce lodowej.

**Będzie to naprawdę koniec świata.**





## Świat rzeczy ciekawych

### Kosztowny hałas uliczny

Pan prof. Donald A. Laird, wynalazca „registratora akustycznego”, doszedł po długich i sumiennych badaniach do wniosku, że Chicago jest najhałasliwszym miastem w całym świecie. Nie jest to tylko kwestja nerwów, ale i dolarów, uczone bowiem amerykański wyliczyli, że hałas uliczny w Londynie jest sprawcą szkód w kwocie 5-ciu milionów dolarów rocznie. Mianowicie, wskutek tego kamienne bruki trzeba było zastąpić o wiele mniej trwałymi kostkami drewnianymi, w licznych domach oraz instytucjach rządowych musiano zaprowadzić specjalne instalacje, tłumiące odgłosy ulicy, a wreszcie wspomnieć należy o licznych mieszkańcach, którzy chorują z powodu hałasu i są leczeni na koszt miasta.

### Doniosły wynalazek

Prasa niemiecka rozwodzi się szeroko nad próbami, dokonaniem na lotnisku w Bremie z nowym typem aeroplanu, którego skrzydła oraz motory znajdują się na tyłach aparatu, zaś przyrządy do kierowania i utrzymania równowagi na przodzie. Samolot ten posiada wyjątkowe zalety, nie może bowiem spaść przy największej nawet nieostrożności awiatora; wykluczone również są katastrofy tak częste przy lądowaniu i wznoszeniu się w górę. Loty próbne, wykonane przed kilku dniami, sprawiły podobno na nielicznym gronie widzów - fachowców bardzo głębokie wrażenie, zwłaszcza gdy pilot — by wykazać stabilizacyjne wartości aparatu — przestał, na wysokości 250-ciu metrów, nim kierować i wznosił ręce do góry.

### Mussolini — wróg pojedynków

Dzięki nowemu kodeksowi karnemu, mającemu wkrótce wejść w życie we Włoszech, pojedynki prawdopodobnie ustaną zupełnie, a w każdym razie należeć będą do wielkich rzadkości. Dla wyzywającego przewidziana jest grzywna w rozmiarze 2.000 lir, dla schwytych na placu spotkania — pół roku więzienia, a 5 lat, jeśli wynik pojedynku będzie śmiertelny. Nawet sekundanci, nawet ludzie, roznoszący wieści o pojedynku, skazywani będą bezlitośnie na zamknięcie w więzieniu. Surowe kary grożą również i tym, którzy ujemnie odzywać się będą o człowieku, odmawiającym dania zadośćuczynienia z bronią w ręce. Stanowczość Mussoliniego spotkała się z największym uznaniem w całych Włoszech.

### Okulary dla szoferów

Sztokholmski okulista, dr. C. G. Boström, wynalazł specjalny rodzaj okularów, które chronią wzrok kierowcy samochodowego przed oślepieniem przez światła innych spotykanych automobilów. Okulary te, które w niczem nie przeszkadzają noszącemu je, jeśli się znajduje w pozycji normalnej, spełniają dopiero swoje właściwe zadanie przy lekkim pochyleniu głowy naprzód. W tym celu górna część szkła jest zaciemniona, podczas gdy dolna staje się coraz jaśniejsza, aż wreszcie na poziomie oka przybierają kolor zupełnie jasny i przezroczysty. Próby wykazały, że wynalazek ten podniesie znacznie bezpieczeństwo prowadzenia maszyny w nocy, względnie przy silnym świetle słonecznym.



**Art. skrzypaczka Halina Semel BARKOWICZOWA**  
udziela lekcji gry skrzypcowej.

Zgłoszenia: Cegielniana 6, m. 8 od 3-6 po poł. 7059-3



# Miasto miłości u brzegów Afryki

## Wizja dzielnicy domów rozpusty w Tunisie

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego“)

Tunis, we wrześniu.

Piękne bulwary, aleje palmowe, białe strzeliste minarety nikną w magicznym — zda się — oświetleniu: na stromych pochyłościach płacze się tajemniczo nieskończona ilość krętych, wąskich uliczek, które kryją stare domki z trzeszczącymi drzwiami i zakratowanymi okienkami. W każdym takim okienku, skoro zmierzch zapadnie, czuwające niewidzialne dłonie zapalają dziwnie jasną, boleśnie jaskrawą lampkę; kusi ona, zaprasza, wzywa i ciągnie do wnętrza tych domków, gdzie tysiące dziewcząt berberyjskich, dzieci nieledwie, czeka na przybywszy z dalekich stron, marynarzy i żołnierzy francuskich, włoskich, niemieckich, angielskich, by im ofiarować w najposzuszniejszym oddaniu wszystkie ponęty swego młodego brązowego ciała.

Rozpostarte na brudnych otomanach, z twarzami, znaczonemi smiemni piętnami swej kasty, które przebijają z pod mocnej szminki, robią one wrażenie jakichś figur nieruchomych: tylko krwawo czerwone mięsiste wargi, odchylające się od czasu do czasu w szerokim uśmiechu i ukazujące wspaniałe, głodne zęby, zdradzają w nich życie — życia moc najistotniejszą: namiętność miłosną, tem silniejszą, im głębiej ukrytą.

Woi ostrych perfum unosi się w powietrzu ciasnych pokojów, przesyconem oddechami przyczonej żądz. Cisza... Tylko morze poza niedostrzeżalną w mroku linią brzegu, gra pieśń wodnych bezmiarów... tylko skądś — trudno uchwycić kierunek dźwięków! — dolatuje monotonna muzyka i rytm jej wybija się, jak uderzenia kolby schowanej gdzieś maszyny. Dwie nagie kobiety tańczą w zagubieniu odwieczny taniec swej ojczyzny: wiją się, niby zmięje, wyrzucają porywczco swe członki przed siebie — w przestrzeń, lecz stopniowo ruchy ich stają się coraz spokojniejsze, łagodniejsze, aż wreszcie prze-

chodzi w typowy taniec brzucha.

Noc afrykańska rozsnują swe czary... Jeszcze goręcej płoną jaskrawe lampki w zakratowanych okienkach... Pożądający rozkoszy zmysłowych, rośli, o szerokich barach, brutalni, przeważnie podchmieleni marynarze cudzoziemscy opanowują zakątki taniego, ale często niezapomnianego upojenia.

Bronzowe miłośnice zatrzymują szybkie godziny szału — lśniące perły z wielobarwnego szkła, nierzadko na długą nić... Każda z nich z najszybszą bezpośrednio wdzięcznością przyjmuje od przygodnego kochanka (który może w jej drgających ramionach syci swą tęsknotę za opuszczoną jasnością dziewczyną) łaskawsze spojrzenie, ciepłą pieśń, a nawet władczy męski szturchaniec. Miłość,

której ich nauczono, jest dla nich sztuką ciągle nową, choć stale się powtarzającą, nic ich przeto w gotowości jej wypełnienia nie zniechęca, nie zraża, nic nie wyda im się zbyt ciężkim, dokuczliwym lub zgołą krzywdzącym.

Promienie słońca poczynają rozpraszać gęste cienie. Z wąskich poplątanych uliczek wysuwają się marynarze z porytymi, obrzmiałymi od rozpusty twarzami i zwolna kierują swe kroki ku śródmieściu. Wówczas znużone rozkoszną pracą ciała, dziewczęta berberyjskie zasypiają słodko, by po błogim wypoczynku dziennym znów, skoro zmierzch zapadnie, zapalić swe lampki i rzucić ich blask, niby wzwanie rozżarzonej krwi, w ciemne piękno nocy tuniskiej...

M. P.

## Dziwy natury



W okolicach Paryża zamieszkuje człowiek w sile wieku, który, jak widać z załączonej ilustracji, jest raczej psem w ludzkim przebraniu, niż człowiekiem. Człowiek pies straszy tylko swym niesamowitym wyglądem, gdyż pozatem zachowuje się jak zwykły śmiertelnik, a nawet zarobkuje jako znachor.

Człowiek - pies znosi pogodnie swe uposledzenie, dowodząc pacjentom, że ponieważ cały świat zszedł na psy, więc człowiek - pies na tem tle nie razi.

## KARNECIK MODNISI

### Zdefronizowany Poiret

Ogólnie przyjęta opinia, że moda jest tworzywem kaprysu kilku zdolnych, pełnych fantazji paryskich krawców — w naszych czasach niezupełnie jest już zgodna z prawdą. Twórczość w dziedzinie mody nie opiera się na samowoli poszczególnych właścicieli magazynów mód, ale podlega tym samym prawom, jakim podlegają wszystkie prądy towarzyskie, społeczne i kulturalne. Nie będzie to zbyt wielką przesadą, jeżeli powiemy, że moda współczesna wypowiada poważne prawdy, wypływające z ducha czasu, że niejako symbolizuje formy życiowe i ideały życia współczesnego.

Wszelki władny niegdyś p. Poiret jest zdefronizowany. Ten „król mody“ podziela los tyłu innych monarchów. Nikt się dzisiaj o niego nie troszczy, a nowym typem twórcy mody jest może nasz rodak Antoine (Ciepliński), nie krawiec, ale fryzjer, twórca fryzur chłopięcej, który poznał i powiedział tę prawdę, że nowożytna kobieta nie pozwoli sobie narzucić żadnej mody, żadnego kroju sukni, żadnej fryzury czy kapelusza, jeżeli tego sama nie zaaprobuje i nie uzna za łatne i praktyczne.

Oczywiście i teraz są arbitrzy elegancji, którzy nadają kierunek modzie. Są takie magazyny mód jak np. Premeta, które mają wielki autorytet. Zdarzają się pomysły warte góry złota i dziwaczne przypadki, które się potem zamieniają w złoto. — Wystarczy wspomnieć o niezręczności pewnego paryskiego fryzjera, który zabarwił włosy dyrektorki firmy Premet, p. Charlotty na niebiesko i przez to stworzył nową modę włosów lilla.

Naogót jednak wszelkie innowacje w modzie damskiej w ostatnim dziesięciu lat są rezultatami zasadniczo zmienionej społecznie i towarzysko sytuacji kobiecej. Stąd ten praktyczny i energiczny król sukni i męskie uczesania, wybitnie na stworzenie nowych form mody wpływa sport, co zresztą zaznacza się zarówno u kobiet, jak i mężczyzn.

Aza.

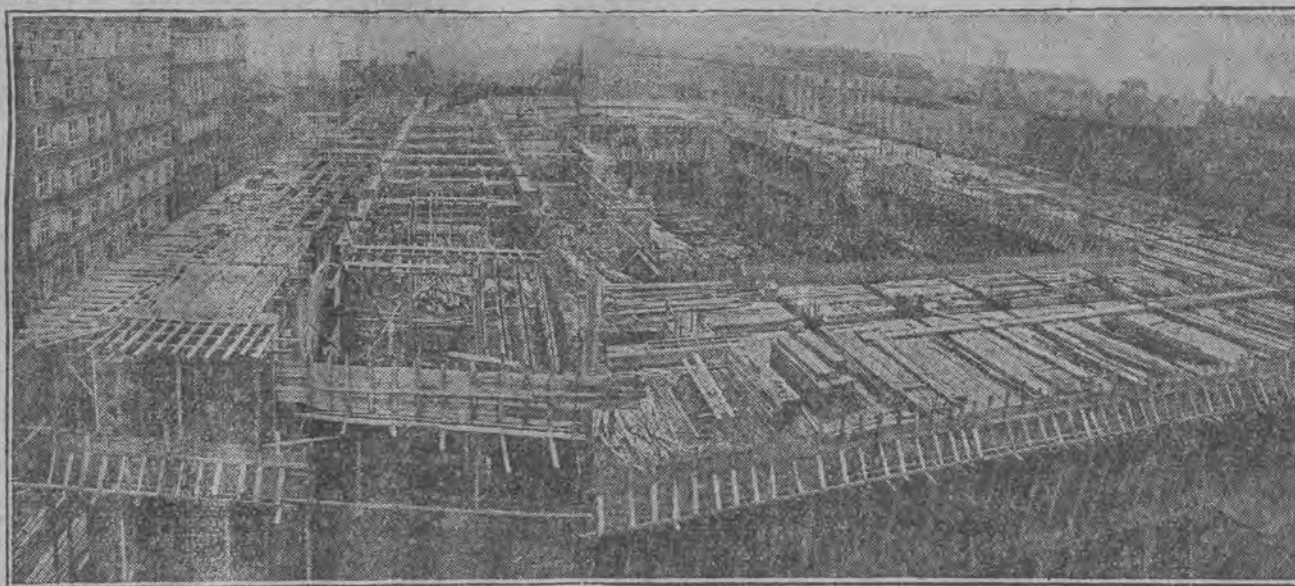
## Wstrzemięzliwość amerykańska

Urzędowe dane statystyczne stwierdzają, że w ciągu roku ubiegłego zaareztowano w Stanach Zjednoczonych przeszło 80.000 osób za robienie awantur w nietrzeźwym stanie i skonfiskowano w składach przemysłowych, potajemnych gorzelniach, i u t. zw. „bootlagerów“ około 10 milionów litrów najrozmaitszych napojów wysokokowych. Ponieważ przeciętna kara, której podlegają ludzie, popełniający wykroczenia przeciwko przepisom antyalkoholowym, wynosi 140 dni aresztu i 150 dolarów grzywny, przeto suma wyroków stanowi za przecięg 12 miesięcy 3.000 lat więzienia oraz 12 milionów dolarów kar miesięcznych. A nie należy wszak zapominać, że większość amerykańskich pijaków wymyka się jednak z pod kontroli czujnych władz.



## Targi międzynarodowe w Pradze Czeskiej

Dnia 18-go września r. b. odbędzie się w Pradze Czeskiej uroczyste otwarcie jesiennych targów międzynarodowych, jednych z największych w całej Europie. W targach tegorocznych weźmie udział 2450 firm krajowych i zagranicznych. W najbliższym czasie targi praskie otrzymają nowe pawilony wystawowe, które tworzyć będą



dwa olbrzymie kompleksy, największe w Europie. Ponieważ prace około budowy nowych pawilonów postępują szybko naprzód, bardzo jest możliwe, że już podczas przyszłych targów wiosennych niektóre

gałęzie przemysłu będą mogły w nowym gmachu eksponaty swe umieścić. Na zdjęciach naszych widzimy:

U góry: Projekt nowych pawilonów Targów Praskich. Na lewo

burmistrz miasta Pragi, dr. Baxa, na prawo — prezes komitetu targów praskich mg. ph. W. Bocacz.

U dołu: Na terenie targów wre gorączkowa praca.

## Wrzucenie emigrantów do morza

przez statek przemytniczy

Wedle relacji morskiej policji, zdarzył się na pełnym morzu między wyspą Kubą, a Stanami Zjednoczonymi niezwykły w dziejach żegluga fakt okrucieństwa.

Pewien statek przemytniczy, wiozący do Stanów Zjednoczonych alkohol, zabrał na swój pokład emigrantów przeważnie polaków i

greków aby ich przewieźć bez paszportów do Stanów Zjednoczonych.

W odległości 60 mil morskich od brzegu natknął się statek przemytniczy na kanonierkę policyjną, która puściła się w pogoń za przemytnikami. Kapitan pirackiego statku, czując, iż nie umknie, posta-

nowił uratować się od odpowiedzialności.

Wydał więc rozkaz, aby wrzucono do morza cały ładunek alkoholu i wszystkich pasażerów nie posiadających w porządku dokumentów podróжных.

Bestjańska załoga wykonała rozkaz i emigranci zginęli w morzu.







W poniedziałek, dnia 19 września r. b. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci drogiej naszej Matki

B. P.  
z Fajnerów

# Natalji Bukietowej

odbędzie się o godz. 1-ej po poł. na cmentarzu nabożeństwo żałobne, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają

**Dzieci.**

## PODZIĘKOWANIE

Wszystkim życzliwym, którzy wzięli udział przy oddaniu ostatniej posługi ś. p. matce mojej, Antoninie, jak również tym, którzy złożyli wyrazy współczucia, składam tą drogą staropolskie „Bóg zapłać“.

Dr. Bolesław Fichna.

## Pobicie posterunkowego na wiecu który chciał aresztować kolportera odezw komunistycznych

Wydział karny łódzkiego sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego Wilkowskiego w asyście sędziów Wileckiego i Olbromskiego rozpatrywał głośną w swoim czasie sprawę przeciwko 22 letniemu Henrykowi Chaładzińskiemu i 25 letniemu Adamowi Pietrzakowi oskarżonym z art. 122 części I i II k. k.

Jak wynika z zeznań świadków sprawa ta przedstawia się następująco:

W marcu br. wybuchł strejk robotników przemysłu włókienniczego. W związku z tem komisja strejkowa zwołała wiec wszystkich sfrejkujących na dziedziniec mieszczący się przy ul. Ogrodowej 26.

Na wiec ten z IV komisariatu policji wydelegowany został posterunkowy Zygmunt Klimczak, celem niedopuszczenia czynników wyrotowych do agitacji antypaństwowej wśród sfrejkujących robotników. Zgodnie z otrzymanym poleceniem posterunkowy Klimczak stojąc na podwórku wspomnianego domu, gdzie się wiec odbywał spostrzegł jakiegoś osobnika, który rozdawał odezwy o treści wybitnie antypaństwowej.

Gdy Klimczak osobnika tego zatrzymał, ten, chcąc uwolnić się z rąk posterunkowego, począł nawoływać tłumnie zebranych robotników, aby Klimczaka rozbili a następnie pobili.

Wobec groźnej sytuacji Klimczak wycofał się z tłumy ukrył się w lokalu teatru popularnego przy ulicy Ogrodowej 18.

Za posterunkowym jednak natychmiast pomknęło kilkunastu osobników, którzy zdołali za nim wtargnąć do teatru, chcąc wyciągnąć go stamtąd i oddać w ręce tłumy. Między innymi w wyciągnięciu Klimczaka z teatru popularnego brali udział dobrze znani posterunkowemu dwaj karani już za

kradzieże osobnicy a mianowicie: Henryk Chaładziński i Adam Pietrzak, którzy oprócz tego nawoływali tłum zebrany już pod teatrem do stawienia policji czynnego oporu i rzucania kamieniami.

Po nadejściu rezerwy policji Henryk Chaładziński oraz Adam Pietrzak zostali aresztowani i doprowadzeni do komisariatu.

Przekazani prokuratorowi wczoraj stanęli przed sądem, gdzie do winy się nie przyznali. Sąd jednak na zasadzie obciążających ich zeznań po przemowie prokuratora Zabińskiego skazał Henryka Chaładzińskiego na 2 lata więzienia, zaś Adama Pietrzaka na 1 rok i 6 miesięcy. (t.)

## Nie dziękujesz -- to płac Skandaliczne postępowanie sekwestratorów magistrackich

W ubiegły czwartek do M. Litmanowicza, zamieszkałego w Łodzi, zgłosili się dwaj sekwestratorzy, celem zainkasowania zaległego podatku dochodowego za rok 1925 w wysokości 33 złotych.

Przybyli skonstatowali jednak, iż p. Litmanowicz, szewc z zawodu, zamieszkuje w jednej izdebce, nader ubogo umeblowanej i zarobki jego są minimalne, to też sporządzili urzędowy protokół, stwierdzający, iż w jego mieszkaniu **nie ma celu przeprowadzić licytacji**, ponieważ wszystkie rzeczy przedstawiają **znikomą wartość**. Protokół ten podpisany został przez 2 świadków, specjalnie wezwanych w tym celu.

W kilka minut sekwestratorzy wrócili do Litmanowicza, czyniąc mu wyrzut, iż **nawet nie podziękował im za tak dogodny dlań protokół**.

Po tem wyjaśnieniu przybyli **podarli na drobne części powyższy dokument i przystąpili do przeprowadzenia zajęcia**. Po oszacowaniu szafy na 25 złotych opu-

ścili mieszkanie, **wyznaczając termin licytacji**.

Litmanowicz zawiadomił o zajęciu b. radnego Milmana i przedstawił mu ów protokół zlepiony z drobnych części.

P. Milman wczoraj interwenjował u kierownika oddziału sekwestracyjnego przy magistracie p. Rosnera, prosząc o zainteresowanie się sprawą Litmanowicza. Niezwłocznie p. Rosner wezwał do siebie sekwestratorów Kobierzyckiego i Smolińskiego, od których zażądał odpowiednich wyjaśnień.

Smoliński przyznał się do **zniszczenia protokołu i oświadczył, iż dokonał zajęcia ponieważ Litmanowicz go obraził**.

Przy badaniu całej tej afery okazało się, że sekwestrator Smoliński swego czasu **został wydalonny z izby skarbowej za brutalne zachowanie się wobec publiczności**.

P. Milman postanowił **wnieść do magistratu skargę na niesłychane postępowanie sekwestratorów Kobierzycckiego i Smolińskiego** (t.)

Dziś, w niedzielę, dnia 18 września r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

B. P.  
z Sybirskich  
**Ley Wdowińskiej**

odbędzie się punktualnie o godz. 1 po poł. na Cmentarzu Izraelickim odsłonięcie pomnika, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

**RODZINA.**

## Służąca okradła chlebobawczynię Bizuterja wartości 30 tysięcy złotych zaginęła bez śladu

Przed dwoma tygodniami u p. Radziszewskiej, zamieszkałej przy ul. Kopernika 11, pełniła obowiązki służącej niejaka Antoniewska. Wywiązując się sumiennie ze swych obowiązków, zaskarbiła sobie zupełne zaufanie swej chlebobawczyni, która powierzyła jej nawet klucze od szafy i szuflad.

Antoniewska postanowiła z tego skorzystać. I oto pewnej nocy, kiedy p. Radziszewska spała, służąca otworzyła szafę, wylamała zamek od szuflady i skradła bizuterję, wartości 30 tysięcy złotych, z którą niezwłocznie się ulotniła.

Policja, której doniesiono o tym wypadku, wszczęła natychmiast energiczne dochodzenie, które ustaliło, iż Antoniewska bezpośrednio po dokonaniu kradzieży wyjechała do Bydgoszczy, gdzie posiada narzeczonego. Wysłano natychmiast za nią kilku wywiadowców policji śledczej, którzy rozpoczęli dalsze śledztwo.

Jak się okazało, Antoniewska po przybyciu do Bydgoszczy, począła prowadzić wystawny tryb życia. Odwiedzała wszystkie lokale rozrywkowe i uczęszczała na bale, wydając wszędzie wielkie sumy pieniędzy. Niewiadomo jakim sposobem dowiedziała się o przybyciu do Bydgoszczy agentów policyjnych i w dniu, w którym miano ją aresztować wyjechała nagle do jednej z okolicznych wiosek.

Policja była jednak na jej tropie i w dzień później aresztowała złodziejkę, którą przewiozła onegdaj do aresztu urzędu śledczego w Łodzi. Rewizja nie wykryła jednak u niej śladu skradzionej bizuterji, co nasuwa mniemanie, iż Antoniewska albo ją sprzedała i pieniądze wydała, lub też oddała ją swemu narzeczonemu.

W tym kierunku toczy się dalsze śledztwo. (t.)

## Wybuch w firmie „Leonowit“ Eksplzja kotła parowego pociągnęła za sobą ofiary w ludziach

W dniu wczorajszym o godz. 7 min. 30 rano nastąpił wybuch kotła parowego w fabryce przy ul. Piotrkowskiej 265, należącej do Tow. fabryki wyrobów azbestowych i gumowych „Leonowit“ sp. z ogr. odp.

Silny huk wstrząsnął powietrzem. Olbrzymi kocioł rozprysnął się w kawałki, przyczem deszcz odłamów żelaza spadł na przerażonych robotników. 3 osoby z po-

śród nich odniosły ciężkie obrażenia cieleśne. 31-letni Rudolf Heine, majster zamieszkały we fabryce uległ złamaniu lewej ręki oraz ciężkim potłuczeniom prawego boku, zaś 26-letni robotnik Teodor Losse, Targowa 41 i 31 letnia Helena Pankowin, robotnica zam. przy ul. Napiórkowskiego 23, doznały ciężkich potłuceń, przyczem Pankowin utracił słuch.

Zawezwane pogotowie kasy chorych dwiema karetkami przewiozło nieszczęśliwych do szpitala im. Poznańskich w stanie ciężkim.

Szczególnie ciężki jest stan Lossego.

Na miejsce strasznego wypadku zjechały się natychmiast władze policyjne w osobach podinspektora Niedzielskiego i komisarza Wayera oraz naczelnika wydziału bezpieczeństwa komisariatu rządu p. Szen, którzy przystąpili do energicznego dochodzenia w celu ustalenia przyczyny wybuchu.

Dowiedziawszy się po niewcz czasie o śmierci mej drogiej przyjaciółki

B. P.

**Teofil Englischerówny**

zgaszę w kwiecie wieku, boleśnie dotknięta tym strasznym ciosem, wyrażam Jej Rodzicom i Rodzeństwu głęboki żal i współczucie.

Berta Samnelsówna.

Philadelphia, St. Zj. Am. Póin.

## Zadania administracji publicznej

i jej organu doradczego -- rady spożywców  
Wywiad „Głosu Polskiego” z prof. dr. L. W. Biegeleisenem

Z okazji zwołania w najbliższym czasie Rady spożywców warszawski współpracownik naszej redakcji (K) zwrócił się do prof. dr. Leona Wł. Biegeleisena, wybitnego ekonomisty, członka rady spożywców z prośbą o oświetlenie obecnej sytuacji aprowizacyjnej kraju i o poinformowanie o zamiarach w tej dziedzinie administracji publicznej, w szczególności zaś Rady spożywców.

Jedną z przyczyn, utrudniającą w wysokim stopniu racjonalną gospodarkę aprowizacyjną — mówi prof. Biegeleisen — jest niedokonalność statystyki rolnej, dotycząca zasiewów i zbiorów, wskutek czego nie są wykluczone nieraz nawet znaczne błędy co do ilości ziarna z głównych roślin zbożowych.

Statystyka poczyniła ostatnio w dziale rolnym znaczne postępy. Niemniej dzięki zawadności organów szacujących wyniki urodzajów, ujęcie deficytu i nadwyżek nie może być uważane za bezwzględnie ściśle. Samowystarczalność zbożowa Polski jest niewątpliwa przy polityce gospodarczej popierającej interesy produkcji rolnej. W tym kierunku, jakkolwiek pewne zmiany dadzą się ostatnio stwierdzić, popełniliśmy b. poważne błędy, dopuszczając do rozpiętości cen artykułów rolnych i towarów przemysłowych, podcinających podstawy produkcji rolnej. Rentowność gospodarki zbożowej była wskutek nieracjonalnej polityki cen narażona na poważne szwanki, przyczyniając się do zmniejszenia przestrzeni zasiewów i wydajności zbiorów.

Gdybyśmy zdołali na obszarze wszystkich ziem Polski uzyskać poziom wydajności zbiorów województw zachodnich, zbiory nasze wystarczyłyby w zupełności na pokrycie wewnętrznego zapotrzebowania, a nawet zezwoliłyby na sprzedaż ziarna zagranicę, co wpłynęłoby radykalnie do zrównoważenia bilansu handlowego i płatniczego państwa.

Podobnie przeprowadzenie niezbędnych melioracji, zwłaszcza na ziemiach wschodnich, podniosłoby wydajność naszych zbiorów do stopnia, zapewniającego decydujące stanowisko na międzynarodowym rynku zbożowym.

Program gospodarcy Polski musi zdecydowanie iść w kierunku interesów produkcji rolnej, co dotychczas nie miało miejsca. Na aprowizację jednak miast i ośrodków składają się artykuły nie tylko zbożowe, lecz mięsne, nabiałowe, owocowe, warzywne i t. p. W tej dziedzinie produkcji i obrotu mamy większe zaniedbanie, niż w dziedzinie zbożowej, pomimo iż Polska, jako kraj włościński, ma specjalnie pomyślne warunki dla rozwoju hodowlanego, przetwórstwa mięsnego, nabiałowego i t. p.

Dziedziny hodowlane i przerobcze są jeszcze z tego względu specjalnie ważne dla Polski, gdyż artykuły te w rodzaju masła, jaj i t. d. są wielce poszukiwane na rynkach zagranicznych. Niestety, jednak nie jest odpowiednio standaryzowany u nas bekon, jaja, masło i t. d., ustępujące jakości, czystości opakowaniu, zewnętrznemu wyglądowi towarom duńskim, holenderskim i innym, a przeto same obniżając ceny eksportowe. Podniesienie hodowlanego sadownictwa, warzywnictwa wraz z przerobem mięsnym, towarowym i t. d., powinno być głównym nakazem polskiej polityki gospodarczej, zapewniając nam nie tylko pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego, masowy wywóz, wynoszący wielomilionowe sumy.

A w dziedzinie obrotu?

Obrót artykułami pierwszej potrzeby, więc zbożem, bytłem, mięsem i t. d. znajduje się w Polsce na niesłychanie niskim poziomie, nie korzystając z nowych urządzeń

technicznych w rodzaju elewatorów, chłodni, wagonów chłodniczych, rzeźni i t. d. Dzięki tym brakom marnuje się u nas surowiec i odpadki, zwłaszcza mięsa, w olbrzymich ilościach. Przedewszystkiem ma to miejsce w niezwykle prymitywnym uboju bydła. Nieracjonalny obrót, leżący w rękach całej masy drobnych i większych agentów i pośredników sprawia, iż ceny ziarna, a zwłaszcza bydła i produktów są niskie dla producenta rolniczego a wysokie dla konsumenta mięsła, który płaci za ziarno, mąkę, chleb, mięso, warzywa i

owoce wszystkie koszty pośrednictwa.

Brak dogodnej komunikacji kolejowej, wodnej i lądowej podważa przy przechodzeniu towaru z rąk do rąk, koszty obrotu w ten sposób, iż jesteśmy tuż po zbożach świadkami niedopuszczalnie wysokiej zwyżki cen na mięso, nabiał, owoce i t. d. Jak widać z powyższego zadania administracji publicznej i Rady spożywców jako organu doradczego powinny pójść przedewszystkiem w kierunku uzdrowienia obrotu artykułami spożywczymi, które wykazują u nas

wręcz patologiczne objawy.

Droga ku temu wiodąca, nie tyle represja karno-administracyjna, która może tylko dotknąć najjaśniejszych wypadków lichwy, lecz leczenie u podstaw przyczyn niskiej produkcji i nieracjonalnego obrotu środkami spożywczymi.

Rząd rozpoczął ub. roku akcję rezerw zbożowych, tworząc najprzód w Warszawie, a następnie w innych miastach rezerwy zbożowe, mające na celu przez rzucenie w większej ilości produktu obniżyć cenę, gdy te mają tendencję zwyżkową. Niestety, ilości rezerw były zbyt małe, by mogły wywrzeć wpływ na rynek. Nadto administracja rezerwami była zbyt ciężka, formalistyczna.

Obecnie zamierzone jest stworzenie dla całego państwa wielkich rezerw zbożowych. Powodzenie tej akcji uzależnione jest głównie od sprawności handlowej organów wykonawczych.

Załowac należy, że w dziedzinie handlu rolniczego niema, poza kilkoma instytucjami w rodzaju syndykatu rolniczego, nie zawsze mających wpływ na producentów rolnych, poważniejszych instytucji, które mogłyby sprostać odpowiedzialnemu zadaniu uzdrowienia obrotu.

Jeszcze gorzej przedstawia się kwestia w obrocie mięsnym, nabiałowym i warzywno-owocowym. Nasze organizacje rolniczo-handlowe nie zdołały dotąd opanować obrotu tymi artykułami, które pozostają w rękach spekulacyjnych. Spółdzielnie spożywców i wydziały zaopatrywania mają tu ważną rolę do odegrania. Niemniej państwo winno odpowiednimi kredytami w publicznych instytucjach finansowych poprzeć polskie młynarstwo i piekarstwo oraz solidny obrót ziarnem, bytłem, mięsem itd.

Tak więc na pierwszy plan prac Rady spożywców wysuwa się zagadnienie uregulowania obrotu ziarnem. Pierwsze posiedzenie Rady poświęcone będzie przedewszystkiem omówieniu tej palącej kwestji rezerw zbożowych, która ma licznych przeciwników.

Oto w krótkim zarysie — kończy prof. Biegeleisen — zadania administracji publicznej i jej organu doradczego Rady spożywców.

Józ. Kam.

### Z przemysłu automobilowego

#### Fuzja Hudson Essex i Packarda

Jak się dowiadujemy, między połączonymi wielkimi fabrykami automobilów Hudson Essex Motor Car Company w Detroit i Packard Motor Car Company nastąpiła zupełna fuzja.

Wobec tego przewidywać należy na rynku automobilowym rewolucyjnych wprost sukcesów. Warto zaznaczyć, że już w ubiegłym roku same warsztaty Hudson Essex zmieniły amerykański udział w handlu światowym o 8 procent na swoją korzyść.

Amerykańskie pismo źródłowe „Commerce and Finance” donosi, że firma Hudson Essex, dzięki wprowadzeniu nowych typów wozów, powiększyła swoje obroty do tego stopnia, że w lipcu r. b. przewyższyła największe z dotychczasowych obrotów.

Nowe modele Super Six 1928 z silnymi motorami należą do trwałych i luksusowo wyekwipowanych wozów, a jednak, pomimo znacznych ulepszeń, są tymczasem sprzedawane po starych cenach, co powoduje dalsze niepowstrzymane zdobywanie rynków światowych.

### Zamknięcie Targów Wschodnich

Skończyły się „uroczyste dni” Lwowa i wśród stuku młotków i turkotu wozów ciężarowych zamknięto Targi Wschodnie.

Przez cały dzień panował na placu wystawowym wzmożony ruch. Wszyscy, którzy nie zdążyli jeszcze obejrzeć Targów, spieszyli w ostatniej chwili, by zobaczyć choć pozostałe resztki zwijanych już w paki wspaniałości. Ożywił się też handel detaliczny, gdyż wystawcy chętnie pozbywali się towaru zniżając nawet cenę.

Głosy, jakie styszało się o Targach, były bardzo rozmaite. Wielu krytykuje Targi tegoroczne, uważając je za mniej bogate i reprezentacyjne, niż w latach poprzednich. Nie brak jednak słów pochwały i uznania, i to właśnie ze strony osób najbardziej kompetentnych. Jak już zaznaczyliśmy w wywiadzie specjalnym wicemin. Eberhard wyraził się bardzo dodatnio o wystawie komunikacyjnej, zaś min. Niezabytowski chwalił Targ hodowlany. Niewątpliwie dwa te działy były najbardziej interesującą i najlepiej zorganizowaną częścią Targów Wschodnich.

Co do reszty, to zdaje się, prawda, jak zwykle leży pośrodku. Trochę racji mają pesymiści, gdyż targi tegoroczne były

pozornie może mniej efektowne, niż zazwyczaj. Jednakże stwierdzić należy, że zdołały one skupić przedstawicielstwo wszystkich działów przemysłu, oraz zainteresować szereg firm zagranicznych, że pawilony wystawowe były wypełnione, a frekwencja publiczności dostateczna.

Jeżeli po siedmioletnim swem istnieniu bez względu na wydatki i straty wystawców w latach poprzednich mimo ciężkich warunków ekonomicznych obecnej chwili — zdołały Targi nie tylko utrzymać się, ale i wystąpić tak, jak wystąpiły, jest to dowodem ich żywotności i racji bytu.

### Przedłużenie terminu wystawy komunikacyjnej

Celem umożliwienia szerszemu ogółowi publiczności, oraz pracownikom kolejowym zwiedzenia wystawy komunikacyjnej na terenie Targów Wschodnich, minister komunikacji, przedłużył czas trwania wystawy do dnia 30 września b. r. Równocześnie w dalszym ciągu wyświetlany będzie film „Szlakiem polskiej kolei państwowej” w kinie, istniejącym w pawilonie wystawy.

### Sowiecki przemysł chemiczny rozrasta się z każdym rokiem

Według dotychczasowych dyspozycji ogólna produkcja przemysłu chemicznego w Rosji sowieckiej będzie w roku gospodarczym 1927-28 o 20 proc. większa, niż w roku bieżącym. Zaznaczyć wypada, że przez wzgląd na niepomyślne widoki eksportu większość gałęzi sowieckiego przemysłu chemicznego produkcję swą podniesie w nieznacznym tylko stopniu. Dotyczy to przedewszystkiem przemysłu zapalczanego, farmaceutycznego, porcelanowego i częściowo anilinowego. Najsilniejszy wzrost wykaże w roku przyszłym wobec tego właściwy przemysł chemicz-

ny, którego produkcja już w roku bieżącym podniosła się w porównaniu z produkcją w roku ubiegłym o 40 proc. Równocześnie z powiększeniem produkcji nastąpić ma w roku przyszłym obniżenie kosztów produkcji.

Uruchomione zostaną nowe gałęzie przemysłu chemicznego, które umożliwić mają ograniczenie importu pewnych półfabrykatów zagranicznych, (np. parafiny).

Ogólne inwestycje wynosić będą w roku przyszłym 73.215.000 rubli, (w r. ub. do przemysłu chemicznego inwestowano w Rosji zaledwie 45.000.000 rubli).

### Miljon osób rocznie

przybywa do Ameryki przez port nowojorski

Według danych oficjalnych w roku fiskalnym 1925-6 przybyło drogą morską do Stanów Zjednoczonych 531.736 osób, a wyjechało ze Stanów Zjednoczonych 474.784 osób. Odrzyna większość przewozu osobowego przypada na port nowojorski, bo 465.017 przyjazdów i 424.047 wyjazdów. Port nowojorski jest najrozleglejszym naturalnym portem na świecie. Obejmuje on obszerną zatokę, rzekę Hudson, rzekę East River oraz cieśninę, oddzielającą Long Island od kontynentu. Poza to posiada doskonałe połączenie wodne z głębią kontynentu, co nadaje mu znaczenie głównych wrót wodnych Stanów Zjednoczonych

Ogólna długość wybrzeża portowego wynosi około 924 klm., gdzie jest urządzonych 704 przystani, co niezmiernie ułatwia czynności załadowywania i wyładowywania okrętów. Zarząd portowy corocznie poświęca około 3 milj. dolarów na koszty rozbudowy nowych przystani i urządzeń portowych.

Pozatem na wschodzie jest bardzo ruchliwy port w Bostonie, do którego w roku fiskalnym 1925-26 przyjechało 18.384, wyjechało 15.487 osób, na zachodnim zaś wybrzeżu port w St. Francisco, który wykazuje w tym samym okresie czasu 19.451 przyjazdów i 16.846 wyjazdów.

### Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary 8,91

CZEKI

Holandja 358,52  
Londyn 43,52  
Nowy Jork 8,93  
Paryż 35,09 i pół  
Praga 26,51  
Szwajcaria 172,52  
Wiedeń 126,07  
Włochy 48,76

AKCJE

Bank Handlowy 123.—  
Bank Polski 137,50, 137,25  
Czersk 1,04  
Firley 52.—  
Węgiel 95.—, 95,25  
Lilpop 30.—  
Ostrowieckie 97.—, 97,50, 97.—  
Rudzik 58.—  
Zyrardów 18.—  
Cukier 4,95, 5.—  
Wysoka 128.—, 129.—  
Nobel 49.—  
Norblin 195.—  
Parowozy 55.—  
Starachowice 65,25, 64,85, 65.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 59.—  
Kolejowa 102,50  
5 proc. konwersyjna 62.—  
Konwersyjna kolejowa 58.—  
8 proc. B. G. Kr. i Roln. po 92.—  
8 proc. listy zast. ziemskie zł. 77.—  
5 i pół proc. zast. ziemskie zł. 56.—  
8 proc. m. Warszawy zł. 73,75, 74.—  
5 proc. m. Warszawy zł. 61,60, 62.—  
4 i pół proc. m. Warszawy 57,75  
8 proc. m. Łodzi 69.—

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK, 16 września. — Bawelna. Dowóz do portów Atlantyku i Goltu: 51.000, wewnatrz kraju 5.000, wywóz do Anglii 7.000, na kontynent 61.000. Loco 21,25, październik 21,02—03, listopad 21,20, grudzień 21,3—21,37, styczeń 21,32—40, marzec 21,57—60, maj 21,78—80, lipiec 21,65—69.

NOWY ORLEAN, 16 września. Bawelna. Loco 20,85, październik 20,95—96, grudzień 21,24—26, styczeń 21,26—29, marzec 21,54, maj 21,60, lipiec 21,40—45.

LIVERPOOL, 16 września. — Havas. Bawelna. Notowania początkowe: październik 11,51, styczeń 11,64, marzec 11,68, maj 11,69.

Notowania końcowe: wrzesień 11,21, październik 11,25, listopad 11,26, grudzień 11,31, styczeń 11,37, luty 11,37, marzec 11,42, kwiecień 11,40, maj 11,42, czerwiec 11,35, lipiec 11,31, sierpień 11,21.

BRAMA, 16 września. — Bawelna amerykańska 23,76 centów dolarowych ba lbs.

SKŁAD SUKNA  
G. E. Restel i Ska  
Piotrkowska 100. Tel. 5-47

Firma ta, znanaw najszerzych sferach w Łodzi, przez przebudowę lokalu rozszerzyła znacznie swe przedsiębiorstwo

Wskutek powiększenia składu, firma ma możność klienteli swej zaoferować w bogatym wyborze materiały

dobrze,  
tanie,  
gustowne  
dla indywidualnego smaku,  
zaspakajając najwybredniejsze wymagania kupujących.

Dr. 7068-3  
D. HELMAN  
powrócił  
Piotrkowska 68.

# Chwalebny czyn obywatelski

## Piękny szpital powstaje w Łodzi

### dzięki ofiarności i pracy ludzi dobrej woli

W środę odbyła się w Łodzi cicho i bez reklamy uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę pięknej i szlachetnej instytucji, która ma powstać w naszym mieście, mianowicie szpitala św. Jena, który będzie zbudowany i urządzony według najnowocześniejszych wzorów Europy zachodniej, staraniem grona ludzi dobrej woli.

Na uroczystość zjawili się przed stawiciele władz, p. wiceprezydent Wojewódzki, reprezentant województwa dr. Skalski, starosta łódzki Rzewski, inspektor szpitalny dr. Mittelstedt, inspektor sanitarny dr. Starzyński, ze związku lekarzy dr. Maciewski. Poza tem przedstawiciele społeczeństwa i prasy. Uroczystości poświęcenia dokonał superintendent Ankerstein w asystyjni pastora Wagnęta i duchowieństwa. Superintendent Ankerstein wygłosił okolicznościowe przemówienie, po czem zabrał głos przedstawiciel miasta wiceprezydent Wojewódzki, który w krótkim przemówieniu podkreślił doniosłe zadania jakie powstająca instytucja ma do spełnienia, oraz zasługi towarzystwa ewangelickiego, które podjęło trud stworzenia takiej instytucji, pracując w ciszy, poświęceniu bez reklamy i rozgłosu.

W imieniu stowarzyszenia zabrał głos prezes dr. Kurt Szwajkert, dziękując obecnym za przybycie na uroczystość i za sympatię, jaką obdarzają nowopowstającą instytucję.

Uroczystość zakończyła się wmurowaniem przez obecnych aktu erekcyjnego.

Historja powstania tej instytucji jest następująca: W lipcu ubiegłego roku zorganizowane zostało w Łodzi „Ewangelickie towarzystwo filantropijne”, którego zadaniem miało być wybudowanie w Łodzi pierwszorzędnego szpitala. Do pracy wzięli się prawie wyłącznie ludzie młodzi i energiczni. Do towarzystwa weszli pp. Alfred Eisenbraun, Maks Fischer, F. Greenwood, S. A. Greenwood, F. J. Greenwood, baron Achim Heble, Arno Kinderman dr. Alfred Kinderman, Artur Kinderman, Franc Leonhardt, Kurt Schweikert, Robert Schweikert junior, Gottfried Steigert i Juliusz Schreer. Po uległowaniu statutu towarzystwo zajęło się energicznie zgromadzeniem funduszy, przyczem znaleźli zrozumienie i poparcie wśród szerokich sfer naszego miasta.

Następnie zakupiono piękny, obszerny plac, świetnie położony przy ul. Wólczańskiej 195 i przystąpiono do wykonania budowli według planu architekta Lenfa.

Całą stroną fachową lekarską i higieniczną kieruje dr. Kummant, doskonały znawca szpitalnictwa, który jednocześnie upatrzony jest

przez towarzystwo na naczelnego lekarza powstającej instytucji. Dr. Kummant od szeregu lat interesuje się sprawą szpitalnictwa i zwiędził szereg instytucji zagranicznych w Paryżu, Londynie, Berlinie, Wiedniu i Wrocławiu, które obecnie uchodzą za najlepsze, a więc: St. Thomas Hospital, Bartolomey Hospital, University College Hospital, Gnyss Hospital, l'hospital Necher, l'hospital Veaugirard, Wiener Allgemeines Krankenhaus etc.

Cały szpital mieścić się będzie w dużym 4-piętrowym gmachu wybudowanym i urządzonym według najnowszych wzorów szpitalnictwa i zawierać będzie pomieszczenia na 100 łóżek. Na pierwszym piętrze znajdą się 2 wielkie sale po 20 łóżek każda, dla biednych oraz dla pacjentów kasy chorych. Jedną z najbardziej godnych uznania inowacji jest wprowadzenie obok tych sal oddzielnych pokoi dla agonistów, dokąd przenoszeni będą z sal ogólnych ludzie w obliczu śmierci aby nie narażać pozostałych chorych na smutne przeżycia i zdernerowanie. Na drugim piętrze rozmieszczone będą prywatne pokoje II klasy dla zamożniejszych i dla pacjentów kasy chorych za niewielką dopłatą. Wreszcie na III piętrze pokoje I klasy, urządzone z dużym komfortem.

IV piętro poświęcone będzie w całości salom operacyjnym i wszelkim niezbędnym urządzeniom pomocniczym. Jako bardzo pożyteczna inowacja wprowadzone zostały w tym dziale oddzielne 2

pokoje dla świeżo operowanych pacjentów, którym mogą być potrzebne zabiegi dodatkowe. Bez względu na klasę będą oni przebywać tam 2 dni, aby w razie potrzeby nie windować ich znowu na górę. Zresztą winda urządzona będzie w ten sposób, że będzie miała drzwi otwierane na obie strony i umożliwi przeniesienie chorego wprost z sali operacyjnej do pokoju.

W oddzielnym rogu IV piętra, zupełnie izolowanym, mieścić się będzie specjalna sala porodowa.

Na parterze mieścić się będzie instytut rentgenologiczny, dyatermia, lampy kwarcowe, laboratorium i apteka, a także pokój do przyjęć, kancelaria etc. W oddzielnej części znajdzie się kuchnia, absolutnie izolowana, tak że komunikacja odbywać się będzie jedynie przez windę na potrawy, specjalnie ogrzewaną, by jedzenie nie stygło.

Szpital zawierać będzie oddziały chirurgiczny, wewnętrzny i położniczy.

Organizatorzy pracują bardzo energicznie, celem jaknajszybszego uruchomienia tego wielkiego dzieła. Surowy budynek będzie gotów jeszcze w roku bieżącym koło połowy listopada. Częściowo szpital da się uruchomić w połowie roku przyszłego, a w niedługim czasie i całość.

Należy z całym uznaniem podkreślić zasługę organizatorów tego wielkiego, pożytecznego dzieła i życzyć im powodzenia w ich pracy.

Kr.

## Wyplata zapomóg doraźnych bezrobotnym pracownikom umysłowym

Obwodowy fundusz bezrobocia w Łodzi otrzymał w dniu wczorajszym z ministerstwa pracy 60 tysięcy złotych, jako wrześniową wypłatę zapomóg doraźnych dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Z sumy tej 17 tysięcy przeznaczonych jest dla prowincji i 43 tysiące dla samej Łodzi.

Wypłata zapomóg odbędzie się w następującym porządku: w dn. 23 b. m. zgłasza się po wypłatę zapomogi bezrobotni, posiadający legitymacje z numerami od 1 do 2,000, zaś w dniu 26 b. m. bezro-

botni, posiadający legitymacje z numerami od 2001 do końca. Jako dzień reklamacyjny wyznaczony został dzień 28 b. m.

Bezrobotni winni się zgłosić po odbiór zapomóg osobiście, w razie jednak obłożnej choroby można przekazać osobie trzeciej prawo podjęcia zapomogi. W tym celu osoba upoważniona winna przedstawić przy wypłacie świadectwo lekarskie chorego, oraz upoważnienie do odbioru pieniędzy, poświadczone przez odnośny komisarjat policji. (i)

## Kino „Czary“

### „Sieroty w pustyni“

Wyświetlany obecnie w kinie „Czary“ amerykański obraz „Sieroty w pustyni“ jest typowym produktem wytwórni amerykańskich. Przedstawia on dzieje szlachetnej sieroty, gniebionej przez przeciwnieństwa życiowe i smutne przygody, która jednak nie upada pod ciężarem ciosów ślepego losu, lecz zawsze staje do walki ze złem, co wreszcie potrafi wzruszyć nawet jednostkę zbrodniczą.

Przez osiem aktów dramatu uważa widza jest ciągle w napięciu. Naprzód ścisła nam się serce na widok okrutnego losu gniebionych sierotek w przytułku, potem następuje pogodne życie w cichym domu, aby za chwilę zostać przetrzuconym na dzikie pola Arizony, po której młode dziewczę w towarzystwie małego chłopczyka tuła się tygodniami bez opieki, aby wreszcie wpaść w ręce przemytników.

Film grany jest doskonale i wywiera na widzu przejmujące wrażenie.

# Capablanca contra Aljechin

## W Buenos Aires rozpoczął się mecz dwóch mistrzów gry szachowej

Wczoraj rozpoczął się w Buenos Aires turniej szachowy między kubańczykiem Capablancą i urodzonym rosjaninem, a naturalizowanym francuzem, Aljechinem. Od czasu spotkania między Capablancą i dr. Emanuelem Laskerem w roku 1921 jest to pierwszy mecz o doniosłym znaczeniu. Aljechin przystępuje doń z niezbyt przyjemną świadomością, że niemal cały świat przepowiada mu porażkę.

Niewątpliwie Capablanca ma po za sobą większe sukcesy, niż Aljechin. Ale z drugiej strony wyczyny przedstawiciela Europy dowodzą niezbicie że jest on po Laskerze najniebezpieczniejszym przeciwnikiem dla kubańczyka i można być przekonanym, że nie pozwoli on się przez króla szachów poprostu zmiążyć; bowiem partje, które dzisiejsi przeciwnicy dotychczas między sobą rozegrali, nie wskazują bynajmniej na decydującą przewagę Capablanci. W roku 1922 w turnieju londyńskim partja ich skończyła się na remis, taki sam rezultat dały obydwie partje w 1924 roku w Nowym Jorku, a w r. 1926 Capablanca wygrał od Aljechiny tylko jedną partję, podczas gdy trzy pozostały nierozstrzygnięte. Jeśli się chce rozważyć szanse, z jakimi obydwaj tytani przystępują do walki, to należy zanalizować dokładniej te partje, które w przeszłości między sobą rozegrali. Daje się łatwo stwierdzić, że Capablanca zachowuje zawsze swą zimną krew i że, jeśli Aljechin zdradzi jakiś słaby punkt, mistrz świata z nieomylną pewnością odkrywa go i wyzyskuje. Panuje on zawsze nad sobą, nie poddaje się nigdy żadnej namietności. Capablanca posiada nieodzowne dla walczącego cechy: silne nerwy, cierpliwość i jasny sąd o sobie i przeciwniku.

Wyciska to na jego grze piętno większej oryginalności, ale jednocześnie prowadzi go częściej do nierozważnych kroków. W 1926 roku przegrał partję z Capablancą jedynie wskutek nie dostatecznie przemyślanego ataku. Nieomal każdy atak zmusza walczącego do tolerowania pewnych luk we własnym obozie, a luki te stają się groźne, gdy przeciwnik zdoła odparować natarcie. Tak właśnie było w owej partji z 1926 roku.

Jeśli Aljechin chce uzyskać zwycięstwo, to musi przedewszystkiem nadać swojej grze wielką spistość, poczem obmyśleć głęboki plan, solidny i trudny do przeniknięcia. Musi stwarzać powikłania, jasne dla niego, a ukryte przed okiem wroga. Ale to właśnie jest niesłychanie trudne, gdy się ma Capablancę za przeciwnika. Kubańczyk dąży przedewszystkiem do jasności i prostoty, wypracowuje pozycje, które nie dopuszczają nieprzeniknionych niebezpieczeństw, a czyni w pełnej świadomości, że jest największym mistrzem techniki szachowej. Zwyciężyć może kubańczyk tylko taką fantazją, która przewiduje to, co może być zrealizowane, ale nigdy taką, która goni za złudzeniami; bowiem zapłatać i zakłopotać Capablancę się nie pozwoli.

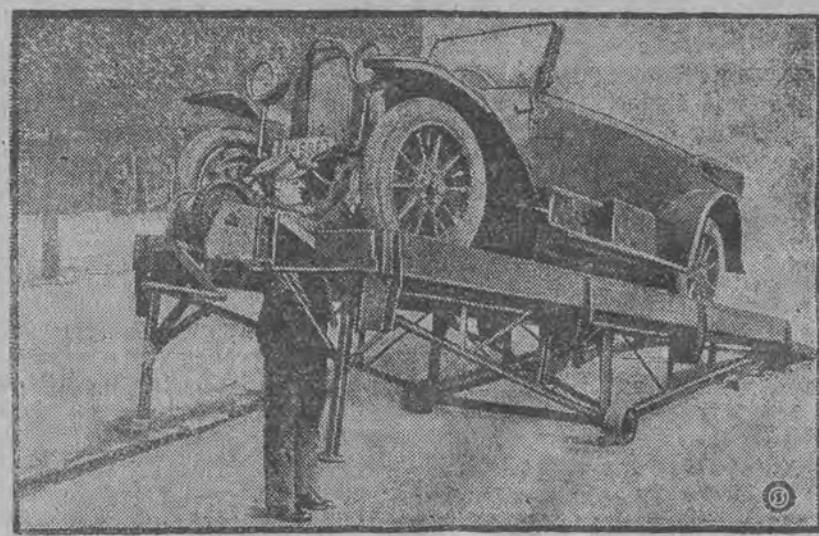
Aljechin miał niedawno oświadczyć, że jeśli Capablanca trwać będzie przy swej metodzie, która każe samemu nie ryzykować, a tylko wyzyskiwać błędy przeciwnika, to będzie on cierpliwie czekał, nie grając na wygraną. Byłaby to mylna taktyka. Oznaczałaby ona przyznanie się Aljechiny, że nie może pokonać tego przeciwnika. A zwyciężyć może tylko ten, kto ma wolę i wiarę w zwycięstwo.

Gonic.

## XII międzynarodowy turniej tenisowy

Wczoraj wskutek prawie niemiędzy p. Gottliebem, a p. Tarnowskim, przyczem była nadzwyczajnie ciekawa. Pierwszego seta wygrał p. Gottlieb 9:7, drugiego p. Tarnowski 6:3, w trzecim p. Gottlieb prowadził 2:0 i w tym momencie gra została przerwana. Druga gra toczyła się

między p. Gottliebem, a p. Tarnowskim, przyczem była nadzwyczajnie ciekawa. Pierwszego seta wygrał p. Gottlieb 9:7, drugiego p. Tarnowski 6:3, w trzecim p. Gottlieb prowadził 2:0 i w tym momencie gra została przerwana. Druga gra toczyła się



Aparat, przy pomocy którego można czyścić i remontować spodnie części samochodu.



## Dziś i dni następnych

Powiększona orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. Lidauera. Początek przedstawień: o godz. 4, 6, 8 i 10-ej wiecz., Początek występów o godz. 8-ej, i 10-ej, w soboty i niedziele dodatkowo o godz. 6-ej wiecz.

Drugie arcydzieło ze złotej serji naszego tegorocznego repertuaru!

# „Kochaj mnie a świat będzie moim“

Wielki dramat życiowo-erotyczny, oznaczony złotym medalem na konkursie wszechświatowym. — Reżyserja genialnego E. A. DUPONTA. — W rolach głównych Najgłośniejsi i najulubieńsi artyści filmowi Mary Philbin, Betty Compson i Norman Kerry

Na scenie! Na scenie!

Gościnne występy artystów baletu światowej sławy

## Feliksa i Niny PARNELLÓW.

w nowym repertuarze.

- 1) „MAZUREK“ muz. Wieniawskiego
- 2) „MATLOT“ muz. Saint-Saëns.



**idealny tłuszcz jadalny**

*najlepszy*

**do Gotowania,  
Pieczenia  
i Smażenia**



przyczynia się do zmniejszenia wydatków, gdyż jest tańszy i wydawniejszy od masła.

Zwracajcie przy kupnie uwagę na markę „CERES“, gdyż istnieją małowartościowe naśladowstwa.

**Lecznica „VITA“**

lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych—przy ul. **Piotrkowskiej 45**, Tel. 47-44—Przy lecznicy laboratorium bakteriologiczne na miejscu, gabinet fizykalnej terapii. Lampa kwarcowa (górskie słońce) lampa „ultra słońce“ Solux. Aparat Bergoniego (odtłuszczający). Elektryczność. Kąpiele świetlne. Poradnia dla matek. Gabinet lekarsko-dentystyczny.

Choroby wewnętrzne: **Dr M. Dawidowicz**  
**Dr J. Itelson**  
**Dr H. Kryszek**  
**Dr A. Uryson**

Choroby dzieci: **Dr J. Kaptański**  
**Dr Józef Kon**  
**Dr S. Samet-Mandelsowa**

Chor. skórne, weneryczne i moczołowe: **Dr E. Ekkert**  
**Dr W. Zagunowski**

Chor. nerwowe: **Dr M. Urbach**

Chor. oczu: **Dr Ign. Margolis**

Choroby chirurgiczne: **Dr M. Dobulewicz**  
**Dr M. Kantor**  
**Dr E. Kunig**

Chor. kobiece i akuszerja: **Dr K. Erdman**  
**Dr A. Pogorzelski**  
**Dr R. Rajtler-Kurjańska**  
**Dr J. Sz wajcer**

Chor. gardła, nosa, uszu, wymowy głosu, jąkania etc.: **Dr A. Mazur**

Chor. gardła, nosa i uszu: **Dr A. Żebrowski**

Choroby zębów i jamy ustnej: **L. Gecowowa**  
**H. Halpernowa**  
**Förster Lajzerowiczowa**  
**F. Rozenówna**

Laboratorium: bakteriologiczno-chem.: **Dr Żurkowski**

Roentgen. Leczenie wad wymowy, głosu, jąkania etc. Dżateria. Masaż leczniczy. Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie. Operacje i opatrunki. Wizyty na miejscu. Mostki, korony złote i zęby sztuczne. Lecznica czynna od 9-iej rano do 8 wiecz, w niedzielę od 9—2 pp

**Wiejski Kinematograf Oświatowy**  
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).  
Dojazd tramwajami 16 i 10  
Od wtorku 15 września 1927 r.  
Początek seansów dla dorosłych codziennie o g. 18.45 i 20.45 (w soboty i niedziele o g. 16.45, 18.45 i 20.45).  
Początek seansów dla młodzieży codziennie o godz. 15 i 17 (w soboty i niedziele o godz. 13 i 15 pp.)

**Nędznicy**  
W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiofoniczne  
Ceny miejsc dla młodzieży: I—25, II—20, III—10 gr.  
Ceny miejsc dla dorosłych: I—70, II—60, III—50.

**A. SZWARC**  
Skład węgla, drzewa i koksul ul. Kolejna Nr. 2a. Tel. 16-14 (dawniej Matyszek)  
poleca ze składu węgla, tylko pierwszorządnych kopalin, suche drzewo, sosnowe i dębowe w szczepach i rabane oraz koks po cenach konkurencyjnych z dostawą do domów własnymi kołami.  
Stajemy klientom udzielamy kredytu. Sumienna i szybka usługa.  
6991—8



**Wszystkie piękne Panie!**  
**STRZYGA i ONDULUJA** się tylko w pierwszorzędnym **Zakładzie Fryzjerskim** ul. **Narutowicza 9.**  
Zakład prowadzony jest pod moim osobistym kierunkiem.  
Z szacunkiem  
**J. Sobolewski, Narutowicza 9.**  
6822—1

Chcesz kupić 374—1  
**MEBLE**  
wytworne, trwałe na najdogodniejszych warunkach  
Wstęp do firmy  
**Markowicz i Nasielski, Piotrkowska 6**



**„FRANCKA“**  
Przymieszka do kawy w pudełkach niezrównana w dobroci smaku i aromacie!

**Thea Sanne**  
PIOTRKOWSKA 175.  
**Tania biała porcelana**  
Szkłane wyroby, słoiki do konfitur, kociołki do gotowania konserw, emaljowane naczynia kuchenne, aluminium, **KRYSZTAŁY.**  
— Tanie szklanki, kielichy e.t.c. —  
**Serwisy stołowe i do kawy.**

**Pianistka Halina Neumanówna**  
Absolwentka Konserwatorium w Lipsku uczeniça prof. Teichmüllera udziela lekcji gry fortepianowej.  
Zgłaszać się: Zawadzka 25, II p. front od g. 10—12 rano i 5—5 po poł.  
6792—5

**SKŁAD FUTER i Zakład Kuśnierski J. SZWARCMAŃ**  
Narutowicza 42 (sklep frontowy) poleca gotowe futra damskie i męskie oraz skórki pojedyncze wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych, na dogodnych warunkach.  
Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.

**Dr. med W. BALICKA**  
choroby skórne i weneryczne.  
Przyjmuje od 2—4 i od 7—8 tylko kobiety i dzieci.  
**Piotrkowska 84** mieszk. 8. 62-3

**Parisienne**  
diplômée donne leçons particulières et par groupes.  
S'adresser: 26. Rue Gdańska (au coin de la rue Zawadzka 30) app: 5—de 2h—à 3h.  
Fait également la correspondance commerciale.

Stow. Sport. „Union“  
Plac Sportowy Helenów.  
**DZIŚ,**  
dn. 18 września 1927 r., o godz. 3.50 po poł.  
**Wielkie Międzynarodowe Wyciągi Dystansowe**  
za dużymi motorami.  
Udział biorą:  
**BORDONI** — Włochy  
**VERMEER** — Holandia  
**ERKLEBEN** — Niemcy  
**BURNO** — S. S. „Union“  
**Biegi sprynterskie** z udziałem najlepszych tutejszych kolarzy.  
**ROZŁOSOWANIE ROWERU** pomiędzy posiadaczy programów.  
Ceny miejsc: wejściowe dla uczniów i szeregowych — zł. 1.50, dla dorosłych — zł. 2.—, miejsca siedzące od zł. 5.— do zł. 6.—, kupon do łoża zł. 8.  
Przedsprzedaż biletów w dniu wyciągu do godz. 1-iej po poł. w lokalu klubowym Przejazd 7, tel. 27-25.

**ELEKTRON**  
ŁÓDZ, SIENKIEWICZA 39  
SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH PO CENACH UMIARKOWANYCH

**Automaty Zręczności**  
uznane przez władze dla kin, kawiarni i restauracji  
wypożycza i sprzedaje  
Wypożyczalnia Automatów Zręcznościowych  
Zachodnia 15, m. 3. TEL. 31-08.

**Pierwszorządny Krawiec Męski A. Rogoziński**  
Piotrkowska 85.  
Przyjmuje zamówienia podług najnowszych fasonów, po cenach konkurencyjnych. 7115—2

**ARTYSTYCZNA PRACOWNIA Zofji Hurwiczówny**  
w Łodzi, ul. Gdańska № 92.  
POLECA: **POLECA:**  
Małowanie najnowszą techniką na tkaninach, skórze oraz pergaminie. Koralkowanie ręczne i na krosnach. Haft biały oraz kolorowy. Filiet. Najnowsze wzory zagraniczne

**Nowa Czytelnia** lekarz-dentysta  
Birencwajgowej i Saninowej **E. Rzedowska**  
**PIOTRKOWSKA № 71,** **Wólczańska 159**  
poleca ostatnie nowości w językach: polskim, francuskim, rosyjskim i niemieckim.  
tel. 57-71  
6745—8 **powróciła.**

**RADIO-LLOYD**

PRZEJAZD 8 ŁÓDZ TEL. 58-08



WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO NA POLSKĘ FABRYKI **Dr. SEIBT, BERLIN**

ODBIORNIKI  
GŁOSNIKI  
WSZELKI SPRZĘT  
RADIOWY  
APARATY  
ANODOWE

GRAMOFONY — PŁYTY GRAMOF.  
DOGODNE WARUNKI KUPNA.

WYSZEDŁ NOWY CENNIK—  
ZNACZNIE ZNIZONY.

Własne stoisko  
na wystawie  
w Helenowie e.



**Tanie źródło zakupu**

austryjackiej firmy „Bally” oraz wyłączna sprzedaż czeskiej firmy „Tip-Top”.

obuwia damskiego, męskiego  
i dziecięcego  
Solidne obuwie własnego wy-  
robu oraz zagranicznego



Łódź, Piotrkowska 35  
Telefon 12-23.

**J. WINDMAN**

Łódź, Piotrkowska 35  
Telefon 12-23.

**„H. Szmechel i Synowie” Sp. Akc.**

dawniej „Szmechel i Rozner” 160.  
Piotrkowska



**Dr. ROMAN  
Bornstein**

Trangutta 9,  
tel 23-06.  
Chor. wewn.  
i nerw.  
Przyjm. 7 — 8.



IV rok akademicki 1927/28 IV rok akademicki

**Wyższa Szkoła Nauk Społecznych i Ekonomicznych  
w Łodzi, ul. Narutowicza 68. Telefon 15-31.**

WYDZIAŁY:

Społeczno-Administracyjny. Finansowo-Ekonomiczny.

Zapisy przyjmuje Sekretariat Szkoły od godz. 18 do 20-ej do dnia 30-go września 1927 roku. 7077-4

Programy ze szczegółowymi informacjami są do nabycia w Sekretarjacie.

**Dr. med.  
A. Banaś**

Urolog  
powrócił  
Wólczańska 23.  
Tel. 58-85.  
Przyj. od 7—8.  
Poszukuję  
w śródmieściu

**Konfekcja**

damską, męską i dziecię.  
na wszelką potrzebę  
na każdą kieszeń  
Damskie płaszcze z futr.  
Płaszcze panieńskie  
Suknie z rypsu i popeliny  
wszystkich rozmiarów.  
Stalunki w 25 godz.  
Ulstry męskie, — flauszy  
Bielizna, kołdry, firany.  
Pledy, Kotze, towary metr.

Do akt.  
1456-1927 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik przy  
Sądzie Okręgo-  
wym w Łodzi, Jan  
Rzymowski za-  
nieszkaly w Łodzi,  
przy ul. Sienkie-  
wicza 67, na zasa-  
dzie art. 1050 U.  
P. C. ogłasza, że w  
dn. 27 września 1927  
r. od godz. 10 rano  
w Łodzi, przy ul.  
Al. Kościuszki 17  
odbędzie się  
sprzedaż z prze-  
targu publicznego  
ruchomości nale-  
żących do  
Alfreda Demsa  
i składających się  
z mebli,  
oszacowanych na  
sumę zł. 1013,—  
Łódź, d. 15. IX. 27 r.  
Komornik:  
Jan Rzymowski

**pokój  
umeblowany**

dla 2 osobnych pa-  
nów od zaraz lub  
1. X. z eiekt. swa-  
tlem i even z o-  
sobnym wejściem.  
Oferty z ceną pro-  
szę do adm. „Gło-  
su Polskiego” pod  
„A. B. 4”

**Kino Spół. Prac. Państw.  
Sienkiewicza 40.**

Tylko 4 dni!  
**Wiedeń**  
miasto moich marzeń!  
W rolach głównych  
**HARRY LIEDTKE,**  
Mary Kid i Liliana Harvey.  
Nad program:  
**Pobyt p. Prezydenta  
Ign. Mościckiego w Łodzi.**

ANONS! Następny program:  
**Hrabianka na Rivierze**  
Początek seansów:  
o godz. 5,30, 7,30 i 9,30.

**Kramer**  
Marka ta gwa-  
rantuje dobroć  
gatunku i zasłu-  
guje na bez-  
względne zaufanie; gdyż ter-  
mometry te:  
1) Są jaknajdokładniej sprawdza-  
ne i zgadzają się do 1/10 cz.  
stopnia;  
2) Precyzyjnie wykonane i wy-  
bitnie czule;  
3) Wyróżniają się doskonałością  
oraz ścisłością.  
Za każdą sztukę gwarantujemy.  
Uwaga: Wobec ukazania się fal-  
syfikatów, prosimy żądać tylko  
oryginalnych termometrów z po-  
wyższą ochronną marką. 45-5

**WILLA - PENSJONAT**  
w SOPOTACH  
o 27 pokojach kompletnie urządzona,  
ładnie położona w parku nad samym  
morzem, do sprzedania za dol. 15.000.  
Wiadomość: Warszawa. Nowy-Swiat 26  
m. 10. telefon 45-07 7101-1

**Dr. med.  
P. Markowicz**  
powrócił.  
Przyjmuje  
**Piotrkowska 124**  
od 5 — 7; w niedz. i święta od 11 — 1.  
Choroby skóry i włosów.  
Gabinet Kosmetyczny.

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki Damski  
**CH. BESSER**  
Łódź, Piotrkowska 82, tel. 11-49.  
Wykonuje palta, kostjomy oraz  
futra podług najnowszych modeli.  
Ceny umiarkowane.

Poszukuję  
**2-ch pokoiów  
umeblowanych**  
w centrum, nie  
wyżej II piętra.  
Of. pod: „Telefon  
pożądany” w adm.  
„Głosu”.

**Zakład fotograficzny**

**H. Petri Piotrkowska 46**  
Zawiadamia Sz. Publiczność, iż Zakład został zupełnie  
odnowiony i zaopatrzony w najnowsze techniczne urządzenia  
(tak dzienne jak i elektryczne). Kierownictwo artystyczne  
i techniczne **OBJAŁ** znany artysta p. **WŁ. MAJEWSKI**.  
Zakład czynny codz. od 9 rano do 7 wiecz.  
Ceny przystępne!  
Uwaga: Dział portretowy na miejscu. 7038-2

**Józef Knapik**

Zakład Elektrotechniczny i warsztaty reparacyjne  
Łódź, Przejazd 6, telefon 60-90.  
Wykonujemy wszelkie roboty wchodzące w zakres elektrotech-  
niki w najkrótszym terminie po cenach przystępnych jako to:  
dorabianie nowych kolektorów, części zapasowych, reparaacje  
dynamomaszyn, motorów, transformatorów i wszelkich aparatów  
elektrycznych. Posiadam na składzie: motory, dynamomaszyny  
wszelkich rozmiarów szcztoki do dynamomaszyn i motorów,  
trzymadła szcztkowe, oliwę motorową i transformatorową.

Pledy, walizy neses. podróz. **Firma** Oryginalne Punktrollery

**„ZYGMUNT”**

Piotrkowska 67 **Naprzeciw Grand-Hotelu** Piotrkowska 67  
**Poleca:**  
Palta gabardinowe nieprzemakalne i gumowe (dam. i męsk.)  
Płaszcze, prześcieradła i kostjomy kąpielowe  
Stale na składzie bogaty wybór:  
**TRYKOTAŻY**  
Pończoch Skarpetek Rękawiczek Lasek Parasoli  
Pulloverów Sweatrów

Wykwintna bielizna męska oraz wszelka galanterja

Sprzedaż na asygnaty „Szatniówki” UWADZE P. T. Klijehteli poleca-  
my nasz dział krawatów, mogący  
zaspokoić nawet najwybr. gusty. Sprzedaż na asygnaty Banku Polskiego

**Róża Heymanówna**  
pianistka  
dyplome „licence de Professeur”  
— Konserwatorjum prof. Cortot —  
w Paryżu udziela lekcji.  
Przejazd 40, m. 10  
od g. 11-1 i od 2-4 pp. 7018-5

**MEBLE**  
wielki wybór po cenach najniższych i  
na najdogodniejszych warunkach poleca  
**FLAKOWICZ I RECHT**  
Piotrkowska 145 w podwórzu.  
Za gotówkę. Na raty.  
Sprzedaż mebli.

Koncesjonowana  
**Szkoła Pływania i Wiosłowania**  
przy Lidze Morskiej i Rzecznej  
pod kier. b. kap. maryn. Handl.  
**M. SZENBERGA.**  
Zapisy uczniw i uczniów codziennie  
w Sekretarjacie Ligi ul. Moniuszki 11  
od 6-8 w.

**Tanio, bo w prywatnem  
mieszkanu!**  
wszelkiego rodzaju w  
surowym i gotowym  
stanie. 5882-6  
**FUTRA**  
I. Opatowski, Nowomiejska 27  
Tel. 46-08. Z jednej filijki nie posiadam:

**Hurtowy Skład Papieru i Tektury**

**S. SZAPIRO**

Łódź, Cegielniana Nr. 39  
Telefon 10-39.

Poleca papiery pakowe w arkuszach i rolach. Tekturę  
pudelkarzką, białą i bronzową wszelkich grubości, pres-  
szpary oraz papier w rolach

**Szybrowy dla Cegielni.**

**Węgiel wozowo**

oraz w plombowanych (1/2 korcowych) workach  
z dostawą do domów, jak również

**KOKS i DRZEWO**

poleca

**M. PLAM** dawniej **JAN KORAL**  
ul. Kolejna 2, (róg Sienkiewicza)  
TELEFON 45-51.

**OKAZYJNA SPRZEDAŻ**

wyrobów

**żyrdardowskich**

w **MAGAZYNIE JAROSŁAWSKIM**  
Piotrkowska 19, tel. 29-61.

# Bogusław Herse



pokazywać będzie nowe modele jesienne  
przezwartek, piątek, sobotę bieżącego  
tygodnia w salonach

„Grand-Hotelu“

7048

**Futra  
Płaszcz  
Suknie  
Kapelusze  
Bielizna**

Dnia 22, 23, 24 września



## Monumentalny film doby obecnej BIAŁE NOCE

(Dzieje primabaleriny Jęgo Cesarskiej Mości).  
W roli głównej: **Laura la Plante** reżys. **Dymitr Buchowiecki**

Dziś **WIERAJA!**



Król króli cow-boyów

**Ken Maynard**

„Smierć bladym  
twarzom“

Dziś po raz pierwszy osnuty na tle dzikiego zachodu.  
w Łodzi

**Y L K O**

**9 Piotrkowska 9**  
I p. tr. tel. 47-09

**J. NASIELSKI**  
POLECA:  
WIELKI WYBÓR

**MEBLI**

po cenach konkurencyjnych  
Na najdogodniejszych warunkach  
Uwaga: Zadnej filii nie posiadam



**Ból głowy i wyczerpanie**

oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.

**Zioła z gór Harou d-ra Lauera** sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przede wszystkim u zdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje.

**Zioła z gór Harou d-ra Lauera** usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

**Zioła z gór Harou d-ra Lauera** usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.

Cena 1/2 pudełka Zł. 1.50, podwójne pudełko Zł. 2.50  
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Dr. **H. Wolkowski**

Zachodnia 57 (Cegielniana 19)  
tel. 37-70  
Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 4-9  
Dla pań od 4-5.30. Oddzielna poczekalnia

Dr. **Rabinowicz**

Zielona Nr 3 telefon 11-31  
Spec. chor. gardła nosa i uszu  
przyjmuje od 11 do 12 i od 5 do 7 P niedziele od 12 do 1.

DR. MED. **RAPEPORT**

Pr. Narutowicza 25  
Dzielnia  
telefon 44-10.  
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 8-8 wiecz.

Dr. **H. Szumacher**

choroby skórne i weneryczne.  
przyjmuje codziennie od 5-7 i pół po poł., w niedzielę święta od 11-1  
6-go Sierpnia 1. (Benedykta). Tel. 44-62. 69-8

Dr. med. **LAJCHTER**

STOMATOLOG  
Konstantynowska 8. Tel. 49-86.  
Chor. szcęk, dziąseł, podniebienia, zębodołów i t. p.  
Od 11-5. W niedziele 9-11

Dr. med. **M. GLAZER**

powrócił  
ul. Zielona 6. Telefon 45-49.  
Chor. skórne i weneryczne. Przym. od 8-9.30. 12-2 i od 7-8 w.

LEKARZ-DENTYSTA

**S. Sokalski**  
ul. Andrzeja 4. :: Telefon 54-12.

Felczer-Masażysta  
**Józef Abramowicz**  
Narutowicza 5, tel. 27-97  
powrócił.

Dr. **St. Bibergal**  
Moniuszki 11 tel. 63-22  
choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 wiecz.

Dr. med. **Z. RAKOWSKI**  
specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.  
KONSTANTYNOWSKA 9, Tel. 27-81.  
Przyjmuje od 12-2 i 5-7.

Dr. med. **H. GUTSTADT**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
powrócił  
Zachodnia 62 (Cegielniana 23)  
Telefon 29-52  
przyjmuje od 12-2 po poł. i od 4-7 do 7-8 wieczorem.

KLINIKA  
Położniczo - Ginekologiczna  
Dra med. **S. DRUEBINA**  
6-go Sierpnia 15-17, tel. 53-10.  
I i II klasa. 57-4

Dr. med. **S. Bogusławski**  
leczy - naturalną bezlekarstwową metodą Kregarstwa choroby:  
nerwowe, wewnętrzne (serca, płuca, wątroba i nerki), przemiany materji (artretyzm) i kobiece.  
Godz. przyj. od 4 do 7 wiecz. prócz niedziel i świąt.  
Ul. Piotrkowska 85, III p. front.

Dr. med. **I. BETTE**  
Choroby wewnętrzne i dzieci  
powrócił  
Piotrkowska 6, tel. 44-95.  
Przyjmuje od 8-11 i od 4-8 po poł.

Lekarz-Dentysta  
**Jakób Karmazyn**  
Południowa 2.  
powrócił

Dr. med. **Pikielny**

Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.  
Przyjmuje od 4-7  
Nawrot 8  
Telefon 19-90.

Dr. med. **S. Kantor**

Specjalista chorób skórnych, włosów i wenerycznych. Gabinet Rentgenowski (Lampa kwarcowa). Przyjmuje od 8-1 i od 6-8, pań 5-8.  
Ewangelicka 2, róg Piotrkowskiej tel. 29-45.

Powrócił  
Lekarz-Dentysta

**M. Lubraniecka Wolkowicz**  
Zielona 28 róg Pańskiej  
przyjmuje od g. 10-1 i 3-7 pp.

Dr. med. **G. Gersztajn**

powrócił.  
Spec. chorób oczu  
Traugutta 12 (Krótka)  
przyjmuje od 12.30 do 2 po poł. i od 7-8 wiecz.

Dr. med. **Różaner**

Dzielnia 9  
Tel. Nr 28-98.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopiętne.  
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8  
Leczenie lampą kwarcową.  
Oddzielna poczekalnia dla Pań!

Doktor **P. KLINGER**

Piotrkowska 61 II p. front  
Choroby weneryczne skórne i włosów  
Przyjmuje od 9-12 i 4-8  
Dla Pań od 4-6

**BLASKOLIN**  
MYDŁO BENZOLOWE  
PIERZE I CZYSZCI WSZYSTKO

NA SPŁATY OD 5 ZŁ. TYGODNIOWO  
**PALTA** damskie i męskie  
Polska Samopomoc Włókiennicza  
Piotrkowska 85 w podwórzu.

**FOSFATYNA FALIERA**  
NAJLEPSZY POKARM dla DZIECI  
SMACZNY I WZMACNIAJĄCY  
Niezbędny podczas odciążania od piersi i w okresach rośnięcia  
Ułatwia żabkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości  
Niezastąpiona odżywka dla matek, matek i rekonwalescentów.  
ŻĄDAJCIE SŁYNEJ MARKI FRANCUSKIEJ  
**FOSFATYNA FALIERA**  
WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTWA  
Paryż, 6 rue de la Tacherie.

**Lecznica lekarzy specjalistów i gabinet lekarsko-dentystyczny**  
**SANITA**  
Cegielniana 29, tel. 44-51.  
Przyjmuje nast. lekarze-specjaliści:  
Dr. Engel, Dr. Frid, Dr. Gersztajn, Dr. Gutschadt, Dr. Imich, Dr. Izygson, Dr. Kacencielson, Dr. S. Kantor, Dr. Lewinson, Dr. Sz. Małowist, Dr. Mertkiewicz, Dr. Prybulski, Dr. H. Rakowski, Dr. S. Rozenberg, Dr. Rozenblattowa, Dr. Szajerowicz, Dr. A. Sztajenberg, Dr. I. Sztajenberg, Laski, Krenicka-Cypin, Szabka  
Cukier, Grinuszajn-Narkawi, Analizy moczu, Krwi, płwocin i t. d. 6758-7

**B. P. LEWKOWICZ**  
Łódź, Piotrkowska 60. Tel. 24-68.  
Konfekcja damska i męska, wykonanie pierwszorzędne.  
Palta dziane, Jedwabie, wełny oraz wielki wybór kołder watowych i kocy.  
Dla pp. **urzędników sprzedaż** na dogodnych warunkach.  
Ceny bardzo przystępne. 6646-3

**POPO** gruntownym rekonstrukcją i znacznym  
wzrostu  
działu  
Konfekcyjnego

poleca  
do nadchodzącego  
sezonu

**PALTA**

JESIENNE  
i ZIMOWE  
NAJWIĘKSZY WYBÓR WŁODZI

KRAJOWE, WIEDŃSKIE I ANGIELSKIE

CENA OD ZŁ. 154.—

7123

Ostatni Krzyk Mody!!!

NADESZY NAJNOWSZE FASONY **KAPELUSZY „Borsalino“**

**Henryk PFEFFER**

Piotrkowska 111  
telef. 18-72.

Przed  
udaniem się  
do krawca  
radzę obejrzeć  
moje

**Palta.**

Syndycy tymczasowi upadłości „Tow. Akc. Zgierskiej Fabryki Maszyn Juljusza Hoffmana“ w Zgierzu wzywają niniejszym wierzycieli upadłej firmy do zgłaszania się w przeciągu dni 40 licząc od daty dzisiejszej do kancelarii syndyka tymczasowego adwokata Alfreda Beller (Łódź ul. Cegielniana Nr. 15) od godz. 5—7 p. p. osobiście lub przez pełnomocników celem oświadczenia z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami wymienionej upadłej firmy i celem złożenia tytułów swych wierzytelności.  
Sprawdzenie wierzytelności w obecności Sędziego Komisarza odbędzie się w dn. 28 i 29 października 1927 roku o godz. 10 rano w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy ulicy Żeromskiego 115 w kancelarii Wydziału Handlowego.  
— Łódź, dnia 18 września 1927 r.  
Syndycy tymczasowi upadłości „Tow. Akc. Zgierskiej Fabryki Maszyn Juljusza Hoffmana“ w Zgierzu.  
**Arno-Aleksander Dalig**, adwokat. **Alfred Beller**, adwokat.

**HAFTY - FILETY**

Chustki, poduszki, stopy kapy, serwety filetowe, kolorowe, wykwinna bielna haftowana i t. p. Pierwszorzędne wykonanie wg. najnowszych wzorów. Na składzie wielki wybór ręcznych rolet.

**A TELIER**  
Przemysłu Artystycznego  
**79 PIOTRKOWSKA 79**  
I p., front.

**Szkoła Położnych**

Z dniem 15 października r. b. w Szkole Położnych przy Lecznicy „UNITAS“ w Łodzi, Pusta 19, rozpoczyna się nowy kurs.

Zapisy kandydatek i informacji udziela Kancelaria Lecznicy w godzinach od 9 r. do 1 pp. 6853-2

**LUSTRA**

Fabryki Oskar Kahlert  
w Łodzi, Wólczańska 109.  
— Telefon 30-08. —

są jednak najlepsze. Żądać wszędzie wyroby powyższej firmy.

Obsługa solidna i akurata!



Uciechę  
w noszeniu  
obuwia

Jeżeli mieli, jeżeli coś  
bydło wyglądało czysto i  
możło się długo i przyjemnie  
przez używanie haftu

**URBIN**

Dla piękniejszego obuwia  
czas dla utrudnienia polityki  
niemniej najlepszymi  
**URBIN**  
nieodzownymi haftu do  
obuwia

**Urbin**  
Czasy i w różnicach kolorach na  
szkoleniu uczącej się artystki

**WIELKI WYBÓR**  
**KAPELUSZY** GŁADKICH,  
WŁOCHATYCH,  
pluszowych,  
SZTYWNYCH  
zagranicznych i krajowych najnowszych fasonów i kolorów  
po cenach reklamowych poleca  
**Hajman Turobiner** Piotrkowska 82  
UWAGA: Kapelusze gładkie od zł. 10. 6853-1

Dr. med.  
**Waksymilian**  
**Lewitter**  
Akuszerka i cho-  
roby kobiece  
**Zielona 8**  
Tel. 37-27  
**powrócił**  
Przyjm. od 5-8.

Dr. med.  
**Zygmunt**  
**Datyer**  
Urolog.  
Choroby nerek, pę-  
cherza i dróg moczowych.  
Przyjmuje od 1-2  
i od 5-8 w  
**Piramowicza 11**  
(dawn. Ogińska)  
Tel. 48-95.

**Pierwszorzędny Zakład Krawiecki**  
**S. Lenkiński**  
Łódź, PIOTRKOWSKA 107, tel. 24-74.  
Zawiadamia Sz. Klientele, iż po powrocie z zagranicy  
poleca najnowsze modele.  
Zlecenia z własnego oraz powierzzonego materiału wykonuje starannie.  
**Specjalność roboty futrzane** 7662-4

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**NAUKA I WYCHOWANIE**  
NIEMIECKIEGO  
gruntownie udzielam po cenie b. przystępnej. Piotrkowska 189 m. 1 tel. 43-84 7106-1

**DŁUGOLETNIA**  
nauczycielka szkół średnich udziela lekcji francuskiego w kompletach i pojedynczo. Kościuszki 3 I p. 7097-1

**NAUCZYCIELKA**  
gimnazjum ma wolne godziny. Udziela korepetycji w zakresie kursu gimnazjalnego Piotrkowska № 91 m. 15. 7080-4

**INSTYTUT**  
jęz. nowożytnych i łaciny A. Kretschmerowej i Liebhöfner, ul. Wólczańska № 125, gimnazjum p. A. Skrzywickiej. Rozpoczęcie kursów wieczorowych dnia 5 września — jęz. polski, angielski, francuski, niemiecki, włoski, rosyjski i łacina. Zapisy codziennie od godz. 6-8 6723-4

**Leçons de Français par Française**, Przejazd 6, m. 8. 6962-3

**NAUCZYCIELKA**  
(absolwentka Instytut Pedagog. Specjalnej w Warszawie) udziela lekcji dzieciom niedorozwiniętym. Adres w administracji niniejszego pisma. 7002-3

**W 30 LEKCJACH**  
pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielniego buchaltera bilansistę-kę rzeczoznawcą z wyższym wykształceniem i kontrol. syndyk, przem. Niesamodzielnym instrukcje w sprawach zaprowadzenia, prowadzenia, zamknięcia i kontroli ksiąg; reorganizacji i regulowania nieprawidłowo prowadzonych; sporządzania bilansów i t. p. — Przyjmuje również wykonywanie powyższych czynności. Informacje: w piątki, soboty i niedzieli 6-8 wieczór, Piotrkowska 185 I p. 6809

**MANICURZYSTKA**  
z Cegielnianej № 19, front, parter powróciła. 6977-4

**WEZMĘ**  
w najem pianino od zaraz. Oferty pod „L. G.“ do administ. „Głosu“ 7045-2

**Prenumerata**  
miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7,20.

**NAUCZYCIELKA**  
poszukuje posady wychowawczyni do dzieci od 3 do 8 lat. Łaskawa zgłoszenia do administracji „Głosu Polskiego“ pod „Ira“. 7028-1

**DONIESIENIA ROZM.**

**KROJU, SZYCIA,**  
pasowania, wyucza pracownia ubiorów damskich, dziecięcych, oraz bielizniarstwa, haftu, filet. Uczenie praktyką na materiale, mogą sobie uszyć kilka sztuk bezpłatnie. Żeromskiego 75, m. 52 II wejście parter. 7085-1

**MUZYKI**  
(fortepian) wyższej oraz początków udzielam dorosłym i dzieciom według najnowszych metod, od 20 zł. miesięcznie. Przystosobiam do szkół muzycznych. Wólczańska 255 I p. m. 6. 7079-3

**SZYJEMY**  
suknie damskie i wszelkie ubiory dziecięce tania i ładnie. ul. Narutowicza 7 m. 20, lewa oficyna III piętro. 88-1

**PRYJMUJE**  
do haftu ręcznego suknie, bieliznę, mereżki, filet na stopy. Margules, Kiłińskiego 46 I p. f. 7087-1

**ZAWODOWE KURSY**  
Kroju, Szycia i Robót Ręcznych A. Kopydłowskiej, Łódź, Piotrkowska 154. Kursy kroju, szycia, pasowania, modelowania i bielizniarstwa. Kurs wszelkich robót ręcznych i haftu maszynowego. Kończącym świadectwa. Zapisy w kancelarii kursów od 10-1 i 6-8. 7026-1

**MANICURZYSTKA**  
z Cegielnianej № 19, front, parter powróciła. 6977-4

**WEZMĘ**  
w najem pianino od zaraz. Oferty pod „L. G.“ do administ. „Głosu“ 7045-2

**Prenumerata**  
miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7,20.

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?**  
Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 4865-36

**DYWANY**  
perskie Smyrnieńskie maszynowe reperuje. Tkalnica sztuczna Piotrkowska 92. 7017-4

**STENOGRAFJI**  
biurowej, parlamentarnej (lektura) wyucza listownie, szybko, najdoskonalej: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26 Żądajcie prospektów. 7025-15

**LEKCJE MUZYKI**  
na skrzypcach, mandolinie, gitarze, oraz teorii muzyki. Oplata niską. Zielona 25, m. 24, III p. 7051-2

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**SALON MÓD**  
L. Poznańskiej, Przejazd 15. poleca najwiecezse nowosci paryskie po cenach przystepnych. 7071-1

**KASA OGNIOTRWAŁA**  
do sprzedania Wolborska 4, Gospodarz. 7095-1

**AA KUPUJE**  
i sprzedaje różne meble, dywany, futra, maszyny do szycia, samowary. Płacę najwyższe ceny. Ch. Łażnik, Gdańska (Długa) 44, telefon 62-56. Uwaga: Za ubrania męskie płacę najlepiej. 7055-3

**STORY**  
z ręcznego filet okazjynie do sprzedania. Konowa, Nowomiejska 4. prawa oficyna, ostatnie wejście. 7074-1

**SYPIALNIA**  
na słonową kość złocona, kredens pokojowy meble pojedyncze i komplety poleca stolarnia, Lubelska 6, przy Napierkowskiego. 6321-4

**GIĘDA PRACY**

**MŁODA**  
inteligentna osoba skromnych wymagań poszukuje posady u samotnego pana. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Głosu Polskiego“ pod „Wanda“. 27-1

**POTRZEBNY**  
czeladnik stolarski, Główna 58. 86-1

**POTRZEBNA**  
służąca do restauracji. Piotrkowska 257. 7046-3

**POTRZEBNA**  
wykwalifikowana i inteligentna ekspedjentka. Zgłosić się do restauracji Metropol, Moniuszki 1, codziennie od godziny 4-6 popołudniu. 7081-1

**GOSPODYNI-KUCHARKA**  
z dobrą znajomością kuchni, pieczeniem ciast, posiadająca poważne świadectwa, poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Może być i na przychodnie. Gdańska 4, m. 22 lewa oficyna. 7075-3

**BIEGŁA STENOTYPISTKA**  
polsko-niemiecka, wykształcenie, znajomość języków, poszukuje posady. Łaskawe oferty do administracji sub „Biegła“ 7102-1

**PANIENKA**  
inteligentna, posiadająca 6 kl. wykształcenie i kurs pisanja na maszynie poszukuje posady guwernantki ewtl. do sklepu. Oferty do adm. Głosu sub „Z“ 6974-1

**LOKALE I MIESZKANIA**

**SKLEP**  
trzy pokoje, przedpokój, wanna, wyciąg, kuchnia w dobrym punkcie do odstąpienia. Wiadomość w sklepie komisowym Sienkiewicza 67. 7050-2

**MIESZKANIE**  
pokój z kuchnią do sprzedania na własność. Wiadomość u gospodarza ul. Leśna № 14 przy Drewnowskiej. 7066-1

**W KRAKOWIE**  
pokój frontowy, elegancki, słoneczny, dla 2-oh osób, z utrzymaniem do wynajęcia. Kraków, ul. Sobieskiego 10 Pawlikowska. 7075-1

**UMEBLOWANY POKÓJ**  
duży, dwuokienny, ładny i słoneczny do wynajęcia. Cegielniana 9, m. 6, I-sze piętro, front. 7069-1

**ZAGUB. DOKUMENTY**

**KAZIMIERA ZALEGA**  
zam. Południowa 53, zgubiła książeczkę z Kasy Chorych w Łodzi. 7094-1

**UWAGA!**  
Farbowanie włosów **HENNA** po zł. 18.—  
wykwintny manicure 75 gr.  
**Odciski** włożone paznokcie wycina się bez bólu w Gabinetie Kosmetycznym **Pauliny Zylbergowej** Al. Kościuszki 27. 744